

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.

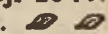
Prenumerata miesięczna we Lwowie. Zł. 3.20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3.20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5.—

Adres: „WIEK NOWY“ Lwów, ul. Sokoła I. 4. — Tel.

Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 26-77.

Konto poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. 

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

„Wyścig kapitalistów zagraniczn. do polskich monopolów“.

WZROST KURSU FRANKA FRANCUSKIEGO.

Paryż, 27 października. (AW.) Na międzynarodowym rynku dewizowym frank francuski poszedł o kilka procent w górę

RAKOWSKI AMBASADOREM — W PARYŻU.

Moskwa, 27 października. (Pat.). Rakowski mianowany został ambasadorem sowieckim w Paryżu, a Krassin ambasadorem w Londynie. —

SPRAWA OPTANTÓW.

Warszawa, 27 października (AW.). Wobec zaniepokojenia, jakie wywołała na Pomorzu sprawa optantów niemieckich, w kołach dobrze poinformowanych stwierdzają, że Rząd nie zrezygnował z praw, jakie daje Polsem konwencja wiedeńska. Postanowienie niewykonania tego zostało tylko odroczone do 1 listopada br. Nie można mówić o całkowitem zaniechaniu sprawy wydalenia optantów.

POŻYCZKA AMERYKAŃSKA DLA CZECHOSŁOWACJI.

Nowy Jork, 27 października. (Pat.). Rokowania w sprawie zaciągnięcia pożyczki czechosłowackiej zostały wczoraj ukończone. Przyznana została pożyczka w wysokości 25 milionów dolarów. Kurs emisyjny wynosi 96, oprocentowanie 7 i pół od sta. Spłata pożyczki ma nastąpić w przeciągu 20 lat. Pożyczka ma na celu ufundowanie mającego powstać czechosłowackiego Banku Emisyjnego.

CZECHOSŁOWACJA OBNIŻA STOPE PROCENTOWĄ.

Praga, 27 października. (Pat.). Na ostatnim posiedzeniu komisji bankowej ministerstwa skarbu postanowiono wobec pomysłnych stosunków na rynku pieniężnym, zasadniczo zniżyć stopę procentową. Przeprowadzenie poruczonego dyrekcji, odpowiednio do sytuacji na rynku pieniężnym ultimo. Wobec tego należy się liczyć ze zniżeniem stopy procentowej z początkiem listopada.

Ślub króla footballowego.



O KOMUNIKACJĘ LOTNICZĄ WARSZAWA — WIEDEŃ.

Praga, 27 października. (Pat.). Jak donoszą pisma, wznowione zostały rokowania

polsko - czechosłowackie w sprawie zaprowadzenia komunikacji lotniczej między Warszawą a Wiedniem.

Do dzisiejszego numeru dołączamy „Wieczek“, pismo poświęcone naszej młodzieży,

Z czem powrócił p. min. Skrzyński?

Mit o duchu Locarno. — Szerokie pola dla krytyki. — Duch Locarno w Niemczech. — Pełne usta, puste garści.

Jest dowodem wielkiej dojrzałości polskiej opinii politycznej, że potrafiła zająć od razu właściwe stanowisko wobec wyniku konferencji w Locarno. Ujawniło się to przede wszystkim w humorystycznym potraktowaniu tego, w co pacyfiści różnych odcieni i pochodzenia wierzyć nam każą, a mianowicie, że

nad światem zaczął się unosić odrazu nowy duch, duch dobry, „duch Locarno“.

Czy Polska wobec tego ducha nie będzie musiała wołać „a kys! a kys!” — to pokaza nam najbliższe lata, a może nawet miesiące. — Ten duch Locarno, to jak wszystkie duchy przeważnie

wytwór fantazji tych, którzy chcą w niego wierzyć, —

albo też, co gorsza, sprytnie oszustwo nie spytystycznych, ale dyplomatycznych mistyfikatorów. Byłoby istotnie przykro, gdyby Polska dała im się nabrać.

Dlatego z pewnem zadowoleniem przyjąć należy końcowe wywody polskiego ministra spraw zagran. w jego przemówieniu na komisji sejmowej.

Wynika z nich, że p. Skrzyński po kilku dniach pobytu w zimniejszym klimacie Warszawy ochłonął z wrażeń, które przywiózł

z nad uroczego jeziora, a pacyfistyczny jego entuzjazm także trochę stracił na żywości tętna. P. Skrzyński bardzo trafnie rzecz ujął, twierdząc, że

„Locarno nie jest punktem dojścia, jest punktem wyjścia“.

Przyznał też, że krytyka, która będzie chciała na tem polu się rozwijać, ma szeroki zakres.

Uwydatniliśmy już pewne

przykro dla ucha polskiego brzmiące tony w „akordzie“ locarneńskim.

Jeśli Rada Ligi „zaleci“ Polsce ustąpić Niemcom to lub owo, sytuacja będzie poważna, będzie niemal bez wyjścia. A Niemcy, jak to już z głosów prasy ich wynika, gotują się do sprowokowania podobnych zaleceń. Najwyraźniej pisze „Berlin. Boersen Courier“ w artykule pt. „Skrzyński“.

„Iż „niesłusznie jest zdanie min. Skrzyńskiego, jakoby zagadnienia terytorjalne, wypływające z Traktatu wersalskiego, nie mogły być dzięki osnowie paktu w Locarno poddane dyskusji“.

Zdaniem dziennika niemieckiego, interpretacja wszystkich postanowień Traktatu wersalskiego oraz umów, w związku z nim po-

źniej zawartych, podlega postępowaniu rozjemczemu“.

Niemcy w konsekwencji Locarno już się domagają powstrzymania wydalenia obywateli. — Oto —

co znaczy dla Niemiec „duch Locarno“!

Jednego zarzutu nie podobno oszczędzić min. Skrzyńskiemu, a chodzi tu o sprawę, będącą po za nawiasem samych obrad, w których pewnie zrobił dla Polski, nie tylko mógł. Min. Skrzyński, jak z wywiadu, udzielonego jednemu z pism warszawskich wynika, —

nie zapewnił Polsce stałego miejsca w Radzie Ligi, które to miejsce mieć będą Niemcy.

To może być istotnie tą platformą, z której zły duch Locarno zacznie Polskę trapić. Ustępstwa robi się w zamian za ustępstwa.

Co Polska zyskała pozytywnie w Locarno?

Według wywodów p. Skrzyńskiego to, że jej nie uznają za zapórę pokoju europejskiego. „Gdyby Polska nie więcej nie wyniosła, jak tylko stwierdzenie zupełnego uzgodnienia naszej polityki z Anglią, to pobyt w Locarno już by miał olbrzymi rezultat“. My sądzimy, że należy powiedzieć:

„mógłby mieć olbrzymi rezultat“, ale trzeba go było wyegzekwować.

P. minister Skrzyński wrócił jednak z ustami pełnemi podniosłych słów, ale z próżnemi rękami.

SVEN ELVESTAD.

11

Straszna kobieta.

Powieść detektywna.

Przełożył
ADAM STODOR.

(Ciąg dalszy).

— Proszę usiąść. — rzekła. — proszę usiąść. Będzie nam lepiej rozmawiać. Sądziłam, że jest pan moim nieprzyjacielem, ale teraz widzę, że jest mi pan przyjacielem.

Konsul patrzył na nią odurzony.

Pół-leżała na szeszlengu, znajdującym się tuż obok niego. A w tej pozycji wystąpiła jej piękność w całej pełni. Przez szparę w żaluzjach promień słońca wtargnął do wnętrza, tańczył po meblach i igrał na jej szyi. Konsul patrzył na tę szyję, potem spojrzał na jej twarz i znów zadrżał.

Walentyna pochyliła się ku niemu i oparła głowę na rękę. Ramiączko jej sukni usunęło się i odsłoniło ramię.

— Kochaliśmy go ohoje, — szepnęła.

Konsul chciał zerwać się z miejsca, ale opanował się.

— W każdym razie on panią kochał, — rzekł.

Walentyna zdała się nie spostrzegać ostrza, ukrytego w tych słowach. Zatonęła

w wspomnieniach a oczy jej przybrały marzycielski wyraz.

— Tak to nagle przyszło, — rzekła. — Kto mógł się tego spodziewać! O, jakież zmar-twienie musiało przysiębić pana! Czy domyśla się pan, co mogło być powodem?

— Łaskawa pani — rzekł konsul — przyszedłem, aby pani właśnie zadać to pytanie.

— Skądże mogłabym wiedzieć? Był tak zawsze bez troskliwym, tak miłym, gdy mówił ze mną. Nie przypuszczałam wcale.

— Ale pani przecie ostatnia z nim mówiła, łaskawa pani!

Zauważył, że wyraz oczu Walentyny zmienił się na sekundę; ale znów stała się marzycielską i bolejącą, jak poprzednio.

— Słusznie, — rzekła uśmiechając się boleśnie. — Wczoraj wieczorem był tak dobrym, że wybawił mnie z kłopotu.

— Z kłopotu?

Wyprostowała się do pozycji siedzącej i przegięła się ku konsulowi. Była tak blisko niego, że ramię jej prawie dotykało jego ramienia. Czuł woń jej włosów.

— Spotkałam prawie obu panów w westibulu hotelu, gdy miałam wejść do zwiertadlanej sali. Później Karol sam spotkał mnie i wtedy nadarzyła się sposobność, aby mu szepnąć: — „Karolu, ratuj mnie przed rotmistrzem“.

Falkenberg zadrżał.

Walentyna rozciągnęła się znów, uśmiechając się, na szeszlengu, tak, że lśnący promień słońca poczęł igrać obok jej ust.

— Albowiem ten drogi rotmistrz jest trochę nudny. — poczęła mówić tonem pog-

wędki, — nie mówi o niczem innem, tylko o swych koniach. Karol był tak dobrym, że odprowadził mnie aż do drzwi domu. Byłam mu za to nieskończenie wdzięczna. Rotmistrz wypił za wiele szampana a wtedy nie można z nim wytrzymać. Naprawdę byłam Karolowi za to bardzo wdzięczna... przyznaj pan sam. — A potem szepnęła: — Ale czy nie chodziło tu o pieniądze — — weksle — — ?

Falkenberg popatrzył na nią.

— Może i o to także, — rzekł.

— O Boże, — zawołała, — jeśli zachodzi coś sprzecznego z prawem, musimy wszystko zrobić, aby dobre imię Karola uratować.

Podniosła się i przysunęła tak blisko obok Falkenberga, że jej suknia jedwabna zaszeleściła na jego kolanach.

Poszła do kąta pokoju, zachrząściła małym pękiem kluczy i otworzyła jedną z szuflad.

Konsul siedział niemal bezradny i milczał. Odczuwał woń perfumy w powietrzu, szelest jej sukni, jej piękność, jej oczy. Wszystko to oszołamiało go. Za co chce ją właściwie pociągnąć do odpowiedzialności? Przetrzął dłonią czoło.

Walentyna powróciła. Trzymała coś w ręku.

— Jeśli w tej chwili trzeba płynnego kapitału, to niech pan tem rozporządza.

Konsul powstał oburzony.

Rozłożyła garść banknotów na stole.

(C. d. n.)



Przed Pogrzebem Nieznanego Żołnierza.

(c) Wobec tego, że mnóstwo osób zgłasza się po zaproszenia na uroczystości ku czci Nieznanego Żołnierza, Biuro Komitetu Obywatelskiego wyjaśnia, że

nie wysyła się żadnych zaproszeń.

W uroczystości przewiezienia zwłok Nieznanego Żołnierza z kaplicy Obrońców Lwowa do Bazyliki Archikatedralnej w dniu 30 października br. bierze czynny udział przede wszystkim młodzież szkolna, zaś w uroczystości przewiezienia zwłok z Bazyliki Archikatedralnej na główny dworzec kolejowy w dniu 31 października br. — uczestniczyć będzie całe społeczeństwo, a to według ustalonego przez Komitetu ceremoniału i wskazówek członków Komitetu, którzy będą zaopatrzeni w odznaki z odpowiednim napisem.

W związku z uroczystościami w dniach 30 i 31 bm.

ruch tramwajowy będzie ograniczony.

I tak: W dniu 30 bm. w godzinach 13.30 do 16.00 ruch wozów MKE, w ul. św. Piotra i Pawła będzie całkowicie wstrzymany; możliwym będzie dojazd do cerkwi św. Piotra i Pawła i do zbiegu ulic Kochanowskiego i św. Piotra. Częściowo wstrzymany będzie również ruch wozów przez pl. Mariacki. W dniu 31 bm. od godz. 9.30 rano aż do ukończenia uroczystości będzie ruch wozów MKE wstrzymany w obrębie: Rynku, pl. Mariackiego, ul. Gołuchowskich, oraz ulic Sykstuskiej, Kowernika, L. Sapiehy, oraz nastąpi przerwa z dworca gł. przez ul. Gródecką. Na peryferiach miasta będą wozy kursować od śródmieścia z punktów: pl. Gołuchowskich, pl. Halicki, ul. Batoro, Szkoła św. Marii Magdaleny; jazda z końcowych stacji będzie możliwa tylko z przesiadaniem w wyżej oznaczonych punktach.

Udział orkiestr cywilnych.

Orkiestry cywilne biorą udział w uroczystości tylko w dniu 31 października. W tym celu ustawiają się orkiestry następująco: orkiestra M. Kol. Elektrycznej na wzniesieniu koło kościoła św. Łazarza; orkiestra Braci Albertów na wzniesieniu koło kościoła św. Marii Magdaleny; orkiestra kolejowa przed kościołem św. Elżbiety. Wymienione orkiestry grają marsze żałobne w chwili, w któ-

rej zbliży się do ich miejsca postoju laweta, wioząca zwłoki Nieznanego Żołnierza.

ROZKAZ STRZELECKI.

Wszyscy strzelcy ćwiczący zgłaszają się w dniu 30 bm. o godz. 7 wieczorem a 31 bm. o godz. 6.30 rano w lokalu Związku Strzeleckiego przy ulicy Zielonej 7 celem pobrania mundurów na uroczystości pogrzebu Nieznanego Żołnierza. Strzelcy, posiadający mundury, zgłaszają się w własnych mundurach. — Komendant obwodu (—) Lorber.

NOWE WYDAWNICTWA

Nakładem Komitetu Obywatelskiego dla uczczenia Nieznanego Żołnierza pojawiły się w doskonałych reprodukcjach

dwa obrazy Stanisława Bałowskiego, z których jeden nosi tytuł „Oda do wolności”; drugi „W obronie Ojczyzny, 1918—1919”. Oba te obrazy odznaczają się zarówno w kompozycji, jak w wykonaniu znanymi dobrze, a prawdziwie niepospolitymi zaletami pedzła znakomitego artysty i stanowią będą dla każdego cenną pamiątkę podniosłej uroczystości, którą za kilka dni święcić będziemy. Cena za egzemplarz 20 gr.

Z okazji obchodu ku czci Nieznanego Żołnierza ukazała się w Poznaniu, nakładem Zjednoczenia Młodzieży Polskiej i jest wszędzie do nabycia broszura znanej zaszczytnie autorki Marii Czeskiej - Maczyńskiej pt.:

„NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI”.

Jest to zbiór utworów wierszem i prozą, naderających się doskonale do wykonania podczas obchodów i wieczornic ku czci Nieznanego Żołnierza, jak również wogóle podczas wieczorków patriotycznych, mających na celu uczczenie walk o niepodległość Polski w ostatnich latach. Na treść tej broszury składają się: utwory poetyckie Konopnickiej i Żuławskiego M. Czeskiej - Maczyńskiej wykład o Nieznanej Żołnierzu, recytacja utworu Selmy Lagerlöf „Pięte przykazanie”, pieśni chórowe i apoteoza z deklamacją zbiorową. Broszurę powyższą polecamy szczególnie towarzystwom oświatowym.

AGRUMINA

(dotychczas w Polsce nieznaną!), czysty, skoncentrowany sok cytrynowy w proszku! produkt naturalny! nie surogat, nieszkodliwy! Stwierdzone urzędową analizą chemiczną! Zastępuje we wszystkim świeżą cytrynę! Generalna reprezentacja: TYTANY, Lwów, Rzeźnicka 6. Zastępców poszukuje się. 2320

Zmora redukcji.

REDUKCJA 3600 POSTERUNKOWYCH. — GROŻNE WIDMO POLICJANTA - NEDZARZA. — OFIARĄ „OSZCZĘDNOŚCI” NAJBIEDNIEJSI, MIAST SYNEKURZYSTÓW.

Ministerstwo spraw wewn. zarządziło redukcję w szeregach Policji Państwowej. Obejmuje ona bardzo poważną liczbę funkcjonariuszy, bo aż 3,000. Redukcja ta obejmie tylko niższy personel policyjny: posterunkowych i starszych posterunkowych i przeprowadzona będzie stopniowo na terenie całego państwa.

Tak opiewa doniesienie z Warszawy. Musi ono przejąć refleksjani niezwykłe smutniami na temat skutków, jakie krok ten spowoduje. Stan bezpieczeństwa w Polsce jest dość krytyczny, a po tych redukcjach jeszcze bardziej pogorszy się. miast doznać poprawy, i to poprawy drogą zwiększenia cyfry straży bezpieczeństwa wewnętrznej...

Stosunki bezp. np. we Lwowie cierpią głównie na tem, że komenda i komisariaty nie mają do swej dyspozycji odpowiedniej ilości posterunkowych.

Gerzej jest na prowincji, gdzie posterunki są bardzo słabo obsadzone.

Oszczędność na wydatkach odbija się na mie-

niu i życiu obywateli, zwłaszcza, że i uposażenie pozostawionych w służbie posterunkowych nie może im wystarczyć na marne nawet wyżywienie i skazanie tych ludzi wprost na głód i skrajną nędzę.

Posterunkowy nieżonaty pobiera dziś 125 zł. miesięcznie, żonaty z 1 dzieckiem sto sześćdziesiąt kilka złp. Czy z tych sum można wyżyć i jak ma w tych warunkach wyglądać troska o bezpieczeństwo obywateli ze strony głodnych i wynędzniałych ludzi?

Pisze się bardzo często o nędzy urzędniczej, tworzą się związki urzędnicze. Śle się apele do rządu i memoriały. O tej sprawie jest przynajmniej głośno. O nędzy jednak tych naszych stróżów ładu społecznego nie słychać wcale. Oni są kurni i cisi, cierpią i milczą. Nie wolno im urządzić wędców, ni wstępować w związki zawodowe. Ale też niechaj w końcu rozlegnie się głos opinii w obronie tych szarych rzesz — pokrzywdzonych, a najbardziej może dla Polski ofiarnych w chwili obecnej obywateli. Pamiętać trzeba, że to, co skarb

zaoszczędzi, zapłaci społeczeństwo krwią i mieniem, gdy policja będzie głodna.

Za czasów zaboru austr. funkcjonariusze żandarmerji i policji byli o całe niebo lepiej traktowani. Komendant posterunku miał co najmniej takie pohory, jak dzisiejszy kapitan, obecnie głupe on z głodu. Ponadto czas służby dziś trwa 35 lat, podczas gdy austriacka ustawa przewidywała 30 lat, potrzebnych do dosłużenia się pełnej emerytury. Czy możliwe jest, by tak ciężka służba, jak policyjna, mogła trwać bez przerwy lat 35 i nie spowodować ruin fizycznej policjanta?

Zauważyć należy, że w dodatku obecnie służba jest o wiele cięższa, niż przed wojną, ponieważ po strasliwym kataklizmie dziejowym nastąpił na tle psychozy nerwów przewrót moralny, obniżenie się etyki, zanik obyczajności, a w ślad za tem upadł autorytet wszelkiej władzy.

W końcu zapytanie bardzo wielkiej wagi. Redukcja objęła najniższą, a najbardziej potrzebną dla utrzymania bezpieczeństwa kategorię posterunkowych i st. posterunkowych. Dlaczego nie objęła bałastu biurokratycznego, licznych wyższych funkcjonariuszy - synekurzystów, sił żeńskich, „szefów sekcji” oraz intruzów z domowym wykształceniem? Dlaczego „oszczędność” i tym razem odbić się ma na najbiedniejszych, na ludźkach, którzy z czynników ładu i porządku nagle stają się pariasami i czynnikami chaosu i bezładu?

Będzie ich trzy tysiące...

Poruszona tu przez nas sprawa jest zbyt poważna, by ktokolwiek w państwie polskim mógł ją sobie lekceważyć, gdyż lekceważenie to godzi w podstawy bytu Polski, niszczy jej wewnętrzna siłę i tężyznę. Policjant - uderzacz jest groźnym widmem i groźnym memento dla tych, na których barkach spoczą obowiązki utrzymania zdobytej przez Polskę wolności. Niechaj więc — zamiast redukcji — pomyślą oni o poprawie bytu tych, co na straży stoja ładu i porządku w odradzającej się Ojczyźnie

St. Ryski.

Zamknięcie granicy austriackiej dla wwozu bydła z Polski.

(Od naszego korespondenta wiedeńskiego)

Wiedeń, w październiku.

Austriacki minister rolnictwa zamknął przed kilkoma miesiącami granicę austriacką dla wwozu bydła z Polski, rzekomo dlatego, że jest chore, w rzeczywistości jednak z obawy przed konkurencją, szkodliwą dla chłopów tutejszych, beniaminów ministra.

Rzecz oczywista, że kontyngent bydła, dostarczany przez chłopów austriackich, nie może zad wolić p t zeb Wiednia, który jeszcze w czasach pokojowych łakomiał się na wspaniałe okazy bydła z ówczesnej Galicji, dostarczane wtedy całemi masami na rynek wiedeński.

Obecnie cierpi Wiedeń na brak mięsa, które z tego powodu drożeje coraz bardziej.

Spawę tę poruszyło onegdaj w całej rozciągłości pismo wieczorne „Der Abend”, zabarwione... komunistycznie, a świadczące u samego wstępu, że nie z sympatii dla Polski kwestją tą się zjmuje, co świadczy najlepiej o ważności sprawy.

„Der Abend” wzywa austriackiego ministra rolnictwa do natychmiastowego zniesienia zakazu wwozu bydła z Polski, aby zapobiedz wzrastającej drożyznie mięsa w stolicy naddunajskiej, która jeszcze i dzisiaj bez Polski obejść się nie może...

M. LISOWSKI.

Uroczysty obchód ku czci Franciszka Karpińskiego

POKUCIE W HOLDZIE „POECIE SERCA”

(Od naszego korespondenta).

Kołomyja, w październiku.

Hołosków, miejsce urodzenia jednego z najpopularniejszych poetów epoki stanisławowskiej, Franciszka Karpińskiego, stał się zaprzęszłej niedzielą wspaniałą, pięknej uroczystości ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci tego pieśniarza, jaka przypada 16. września br.

Uroczystość zainicjowana przez grono nauczycielskie kołomyjskich szkół średnich wypadła wśród pięknej pogody, nadspodziewanie i zgromadziła około dwu tysięcy osób, w czem większość młodzieży szkolnej.

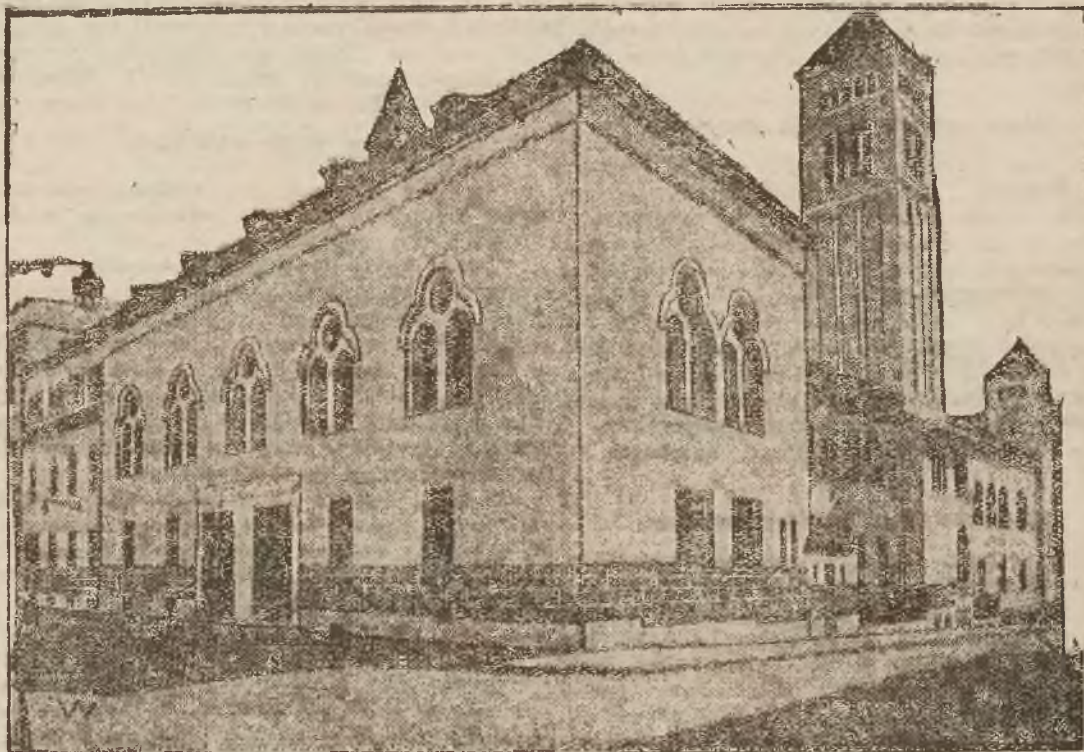
I dobrze się stało, że w tem święcie „poety serca” wzięła udział przede wszystkim młodzież Pokucia, bo tu wśród zielonych pól i kwiecistych łąk tworzył poeta swe sielanki i pieśni, tu pod rozłożystym dębem kochał i marzył o swej bogdance, którą nazwał „Justyną” i która pod tem imieniem weszła do poezji polskiej jako symbol przeczułonego uczucia.

Stary dąb, o którym wspominałem, mający sześć metrów obwodu, stał się głównym ośrodkiem uroczystości. Dokoła niego zebrały się liczne rzesze młodzieży z Kołomyji, Stanisławowa, Tlumacza, Buczacza, Otyńi, młodzież szkoły im. Fr. Karpińskiego w Hołoskowie ze sztandarem, pięknie przybrana w krakowskie stroje oraz spory zastęp inteligencji i ludu okolicznego. Całość na tle czystego błękitu nieba i jesiennego krajobrazu przedstawiała się pięknie i malowniczo.

Do zebranych przemówił przedstawiciel miejscowej młodzieży, poczem odśpiewano chóralnie pieśń: „Kiedy ranne wstają zorze”, co szła hen daleko aż po krańce śnieżących na widnokręgu Karpat, poczem do odśpiewania przez chór Moniuszki z Kołomyji jeszcze dwóch pieśni-utworów poety ruszono pochodem do kościółka, wybudowanego w miejscu, gdzie stał ongiś dwór, w którym urodził się i przebywał Karpiński.

Po mszy, odprawionej przez ks. dziekana Wyszyńskiego, dokonano odsłonięcia i poświęce-

Instytut dla badań naukowych w Rzymie.



Instytut archeologiczny na Via Sardegna został obecnie oddany do użytku.

nia tablicy pamiątkowej, wmurowanej w zewnętrznej ścianie kościółka staraniem młodzieży gimnazjum i seminarjum w Kołomyji. Tablica nosi napis następujący: Franciszkowi Karpińskiemu, poecie serca, w setną rocznicę śmierci młodzież szkół średnich w Kołomyji, 4. X. 1925 r.

Uroczystość zakończyły przemówienia, deklamacje i śpiewy okolicznościowe a wieczorem przedstawienie i zabawa ludowa w miejscowej szkole. Przygrywała muzyka gimnazjalna z Tlumacza.

Ku czci poety urządził w Kołomyji Komitet Obywatelski w niedzielę 18. bm. w sali Sokoła uroczysty wieczór z urozmaiconym programem. — Czysty dochód przeznaczony na budowę pomnika Karpińskiego w Kołomyji.

Z okazji obchodu wyż. opisanego poświęciła „Gazeta Kołomyjska” poecie-pieśniarzowi serdecznie i ciepło napisany artykuł, obrazujący jego twórczość i znaczenie dla literatury. M.

Steiger przed sądem.

Dalsze wnioski obrony i prokuratora.

(Czternasty dzień rozprawy).

(d.). W początkowym sprawozdaniu z wczorajszej rozprawy podaliśmy jeszcze wczoraj wnioski, postawione przez obrońcę dra Rosenkranza oraz początek wniosków dra Ringla. —

— PRZEDMIOTY W PORTFELU.

W dalszym ciągu swoich wniosków dr. Ringel żąda:

— stwierdzenia, co znaleziono w portfelu oskarżonego Steigera w chwili jego aresztowania, —

— odczytania wszystkich tam znajdujących się legitymacji,

— odczytania abonamentu teatralnego, oraz stwierdzenia w lwowskiej Dyrekcji Policji, że Steiger w roku 1924 wcale nie starał się o wydanie mu paszportu zagranicznego.

Tym sposobem stwierdzi się, że Steiger

nie miał wcale zamiaru uciekać, ani też ukrywać się, jak to zwykle czynią zamachowcy, mając przygotowane paszporty, że dnia tego wieczorem miał iść do teatru z narzeczoną Markówną, czego człowiek, który wykonuje zamach, byłby nie planował.

LINJA POLITYCZNA OSKARŻONEGO.

Dość obszernie dr. Ringel zajmował się stwierdzeniem linii politycznej oskarżonego. Ponieważ Steiger nie zapiera się, że należy do idei syjonistycznej, która twierdzi, że nie ma wywrotowych zamiarów, dlatego jest ważnym, jaką jest linia polityczna oskarżonego. Steiger powiedział, że należy do tych, którzy nie dążą w życiu do ekspansji politycznej, którzy ale gdy przyjdą do pewnej idei, to idea dla nich jest tem, co Francuz nazywa „panią całego życia”. Jak nie można równo-

cześnie dwóm bogom służyć, tak psychologicznie nie jest możliwe służyć idei twórczej syjonizmu, a zarazem i wywrotowej. Dlatego skoro Steiger przyłączył się od 14 roku do idei syjonistycznej i był przeciwnikiem idei wywrotowych, przeto — powiada dr. Ringel — nie jest możliwym, by fakt przynależności do tej swej idei zadokumentował — bombą.

Przeto obrońca domaga się przesłuchania Józefa Bardacha, służącego obecnie przy 19 p. piechoty we Lwowie, posła Juslera, zamieszkałego przy ulicy Sykstuskiej l. 8, Zygm. Schorra, prezesa Związku akademickiego „Makkabea”, ul. Sapichy l. 54 oraz Szymona Achta na dowód, że oskarżony:

od roku 1919 bez przerwy był członkiem „Makkabea”, której zadaniem jest praca dla Palestyny, celem stworzenia produktywnego osiedla, —

że był z przekonania zasad konserwatywnych, a przeciwnikiem idei wywrotowej, w szczególności komunistycznej i komunizm zwalczał aż do chwili aresztowania,

że ochotnie spełniał polecenia prezesa „Makkabej“ co do zbierania składek na cele palestyńskie, oraz wykonywał w tym towarzystwie drobniejsze funkcje,

że miał zamiar samemu przenieść się do Palestyny,

że w dyskusjach energicznie podkreślał, iż jest przeciwnikiem komunizmu,

że pewnemu znajomemu ostro wytykał to, iż brat jego trudni się kolportażem odezów komunistycznych.

ŻYDZI WOBEC FANA PREZYDENTA.

Jeżeli chodzi znowu — powiada dr. Ringel — o chwilę zamachu, jeżeli się rozchodzi o to, jaki był nastrój społeczeństwa żydowskiego w chwili, kiedy ten zamach był wykonany, to należy stwierdzić, także na podstawie dokumentów urzędowych, że gdy Pan Prezydent Wojciechowski przyjechał do Lwowa, doznał takiego przyjęcia ze strony społeczeństwa żydowskiego, jakiego nie doznał tu żaden z monarchów, nastrój był entuzjastyczny od pierwszej chwili, a ci, którzy to społeczeństwo reprezentują jego parlamentarni posłowie i senatorowie byli tymi, którzy w przyjęciu brali udział. Oskarżony to nie jest człowiek, który płynie przeciw prądowi i trudno sądzić, że w dniu, kiedy z takim entuzjazmem witano Prezydenta i ze wszystkich stron panował taki zapal, by człowiek bierny poszedł wykonać taki zamach, nie wiedzieć w jakim celu i na jakim podłożu. Dlatego jest niesłychanie ważne zbadanie takiego momentu, tj. nastroju w całym społeczeństwie żydowskim.

Na stwierdzenie tego stanu dr. Ringel powołuje jako świadków: prof. dra Allerhanda, komisarza żyd. gminy wyznaniowej, posłów Frostiga, Islera i Sommersteina, oraz wnosi o odczytanie artykułów „Chwili“ i „Tagblattu“, opisujących przyjęcie Pana Prezydenta.

PRYWATNE ŻYCIE.

Dalej obrońca ten wnosi o powołanie na świadków: prof. dra Allerhanda, dziekana uniwersytetu prof. dra Dąbkowskiego, prof. dra Rutkowskiego, oraz słuchaczy praw Henryka Allerhanda i Mateusza Druckera celem stwierdzenia,

że oskarżony Steiger na uniwersytecie wcale nie był pokrzywdzonym,

że policzono mu wszystkie semestra,

że nie stracił czasu w nauce, a przelożony seminarium prof. Dąbkowski był z niego zadowolony i sympatycznie do niego się odnosił,

że zawsze osiągał ten cel, na którym mu zależało,

a zatem Steiger nie miał powodu skarżyć się na jakieś przeciwności i nie był nigdy materialem na wywrotowca.

WIARA I RELIGJA.

Wiadomo — mówił dr. Ringel — jak silnym czynnikiem w życiu domowym jest wiara, religia. Jeżeli chodzi o kogoś, o którym wiemy, że jest człowiekiem wierzącym głęboko i jeżeli ten nawet wykonuje praktyki religijne, to nikt nie przypuści, że on może po-

Największy bezsprzecznie szlagier doby współczesnej NIELUDZKA

Miljarderzy. Ex-ministrowie. Poeci. Klewni. Maharadźowie. Agitatorzy polityczni. Modernistyczne bale w Paryżu. Pożeracze płomieni. Kuglarze. Eksperymentatorzy. Telewizje. Radiofony i t. p. 33859
KOPERNIK **wkrótce w kinoteatrach** **MARYSIENKA**

Jaque Catelain
znany z filmu „Königsmark“, w głównej roli.

pełnić bluźnierstwo lub obrażę religii i tak samo nikt nie przypuszcza, by człowiek wierzący mógł stać się mordercą, by ręka, która wczoraj przyciskała do piersi modlitewnik, mogła dziś rzucić bombę i narazić na śmierć lub kalectwo kilkadziesiąt osób. Jeżeli się stwierdzi, że ten człowiek, który był do chwili zamachu i który jest do dzisiaj głęboko wierzący, że to człowiek, który chodził do świątyni, który przestrzegał pilnowania postów, a jeżeli raz nie był w stanie przetrzymać postu, to miał wyrzuty sumienia i do tego się przyznał — to nie trzeba być wielkim psychologiem, by stwierdzić, że taki człowiek tego popełnić nie mógł.



Świadek Anetta Francosowa z Wiednia.

Toteż dr. Ringel na świadków powołuje: rabina dra Lewiego Freundę, ul. Bernsteina 1. 12, Chaskla Steigera, Józefa Bardacha i M. Menkesównę na dowód,

że Steiger był człowiekiem głęboko wierzącym, który wedle możliwości wszystkie praktyki religijne wykonywał,

że chodził na nabożeństwa i przestrzegał postów i

że z punktu religijnego widzenia wyrażał wstręt i oburzenie z powodu aktów gwałtu i mordów.

JEDNOSTRONNE ŚLEDZTWO POLICYJNE.

Dalej dr. Ringel powiada, że śledztwo policyjne poszło fałszywą drogą, gdyż władze policyjne wówczas były niejako pod przymusem psychicznym i wtedy chciały władzom centralnym jak najprędzej pokazać, że mają sprawcę w ręku. Przyczyniło się do tego to, że w drodze nieurzędowej dano znać z Warszawy do Lwowa, iż w razie nie schwytania sprawcy kierownicy naczelnych władz lwowskich będą usunięci.

Na tę okoliczność obrona powołuje: wice-ministra spraw zagr. Bertonięgo, wice-ministra sprawiedliwości Siennickiego, szefa kancelarii Prezydenta p. Lenca, posłów Sommersteina i Frostiga oraz wiceprezydenta miasta Lwowa dra Schleichera.

Również dr. Ringel żąda przesłuchania inspektora policji Płatkiewicza na dowód, że od swoich wywiadowców otrzymał raport tej treści:

1. Pasternakówna nie twierdziła stanowczo jako Steiger rzucił bombę i
2. Steiger nie jest sprawcą, a właściwy sprawca nie jest schwytany.

PRZESTROGA PRZED ZAMACHEM.

W dalszym przemówieniu dr. Ringel zaznaczył, że świadek Swolken zwrócił uwagę, że jeżeli chodzi o celowość zamachu, mógł je wykonać tylko ktoś, kto należał do bojowej organizacji ukraińskiej. To nie było indywiduum alne zdanie Swolkena, ale wszystkie urzędowe sfery w Warszawie były poinformowane z rozmaitych stron, że gotuje się zamach ze strony ukraińskiej i to jest rzecz, którą dzisiaj można stwierdzić.

Na to powołuje jako świadka: Jana Szczerbińskiego, byłego szefa biura prasowego prezydium Rady ministrów, obecnego redaktora „Kurjera“, że na 7 dni przed zamachem przestrzegał szefa kancelarii cywilnej Prezydenta, p. Lenca, że ma wiadomość, że ze strony ukraińskiej gotuje się zamach na dzień 5, i przestrzegał przed wyjazdem.

Wreszcie dr. Ringel prowadzi dowód ze świadka b. ministra Hübnera, obecnego prokuratora przy sądzie apelacyjnym warszawskim, że ministerstwo spraw wewnętrznych miało relację w tym kierunku, że są obawy za machu na osobę p. Prezydenta i ta wiadomość była przedmiotem posiedzenia Rady ministrów, a dopiero pod wpływem uspakajających relacji władzy policyjnej lwowskiej, że bezpieczeństwo jest zapewnionem, i na jej odpowiedzialność p. Prezydent przyjechał na Targi Wschodnie

BOJÓWKA UKRAIŃSKA.

Dr. Ringel wnosi dalej na odczytanie „Vossische Zeitung“, „Berliner Tageblatt“ i „Berliner Lokalanzeiger“ z okresów między 15 a 26 października na stwierdzenie okoliczności, że kilku byłych oficerów ukraińskich oświadczyło, że mają materiał stwierdzający niewinność Steigera jednakowoż tego nie ogłaszają, że to nastąpi dopiero po zasądzeniu Steigera, by zdeskrydytować polskie sądy.

W dalszym ciągu dr. Ringel stawia tezę dowodową, że zamach na prezydenta jest dziełem ukraińskich członków organizacji bojowej, którzy bezpośrednio po wykonaniu zamachu zdołali wyjechać ze Lwowa i obecnie bawią za granicą a że ten fakt jest znanym w szerokiach kołach ukraińskich oraz ten fakt, że Steiger nie jest sprawcą zamachu, na to powołuje jako dowód świadków dra Włodzimierza Baczyńskiego byłego posła i prezesa organizacji narodowo-demokratycznej ukraińskiej we Lwowie, ul. Kościuszki 1 i dra Ozja-

sza Wassera adwokata we Lwowie, ul. Kościuszki 4.

SPRAWA OLSZAŃSKIEGO.

Wkońcu dr. Ringel prosi, by Trybunał ra czył zarządzić w drodze możliwie jak najszybszej a to dyplomatycznej przez Ministerstwo spraw zagranicznych oraz wprost ze sądu w Bytomiu legalizowanych odpisów wszystkich aktów sądzonego w Bytomiu Teofila Olszańskiego ponadto, by Wysoki Trybunał zażądał urzędowej relacji z Ministerstwa spraw wewnętrznych względnie Prezydium Policji w Berlinie odnośnie do działalności i miejsca pobytu Olszańskiego a to od chwili przekroczenia przez niego granicy niemieckiej do dzisiaj, a to dlatego, by obrońcy mogli należycie na podstawie tych relacji przedstawić dalsze wnioski.

Na tem przewodniczący zarządził połączniową przerwę.

Dotąd, a nie dalej!

(i) Dzwonek przewodniczącego oznajmia ponowne otwarcie rozprawy.

Przewodniczący: Głosu życzy sobie pan prokurator?

Wstaje prok. Hryniewiecki i rozpoczyna swój wywód.

„Kilkakrotnie w toku rozprawy zaznaczyłem, że będę szedł do najdalszych granic w uwzględnieniu wniosków obrony. Nadszedł jednak moment, w którym muszę powiedzieć — tu granica mojej ustępliwości, nie dalej. Z góry zaznaczam, że sprzeciwie się znacznej części wniosków obrony, nie zmierzają one bowiem do wyświeatlenia prawdy materialnej, o którą w procesie się rozchodzi“.

CHODZI O FAKTA A NIE O KONCEPCJE.

Z kolei przechodzi prokurator wnioski obrony i precyzuje swoje, względem nich, stanowisko.

W szczególności sprzeciwia się przesłuchaniu Mehrera, albowiem opinie, nawet osób urzędowych, są zupełnie dla sprawy obojętne. W procesie tym nie chodzi o koncepcje, ale o to, co kto widział.

Ocenę wniosku na przesłuchanie Bernarda Fichmanna pozostawia prokurator Trybunałowi, sprzeciwia się jedynie przesłuchaniu Fichmanna na okoliczność, jak on się zachowywał po aresztowaniu Steigera. Te fakta są dla sprawy obojętne.

„POZOSTAWIAM OCENIE TRYBUNALU“.

W dalszym ciągu nie sprzeciwia się prokurator wnioskowi na wezwanie do rozprawy jako świadków — Norberta Ecksteina, Klary Rutik, Zofji Bass, Feiwa Biera, Anny Hornstein, Stefani Orlickiej („zgadzam się“), i Adolfa Federa. Również nie sprzeciwia się prokurator Hryniewiecki podjęciu aktów prezydałnych z Wejwództwa, oraz zużytkowaniu przedłożonych przez obronę dzienników.

Natomiast przeciwnym jest przesłuchaniu insp. Łukomskiego w kierunku, proponowanemu przez obronę.

„SPRZECIWIAM SIĘ.“

„Czy wypowiedzenie kilku słów po ukraińsku już ma zastąpić wszelkie dowody, ma być samo w sobie dowodem, że ten ktoś jest sprawcą zamachu?“...



Swiadek Franciszek Repelowicz posterunkowy.

„Sprzeciwiam się wezwaniu Glücksmana.“

Ze względu na nieprawdopodobieństwo twierdzeń Karola Nowaka (ostentacyjne, uroczyste obchodzenie się z bombą) — „sprzeciwiam się“

Obojętnem jest, co powiedzieli dr. Mischolek i dr. Orzędowski, obojętnem jest zdanie koleżanek Pasternakówny, rola Rygiera, zeznania Markówny.

OBOJETNA JEST RZECZA“.

Co do wniosków senatora Ringla zgadza się prokurator jedynie na zbadanie sprawy Olszańskiego.

Inne wnioski uważa prok. Hryniewiecki za obojętne dla sprawy.

Twierdzeniu senatora Ringla, jakoby organy śledcze prowadziły dochodzenia w pewnym oznaczonym kierunku, przeciwstawia prokurator zeznania świadka Francosowej.

Przed Trybunałem stwierdziła, że zeznania jej mylnie zaprotokołowano.

Tymczasem, gdyby były takie, jak je zaprotokołowano w urzędzie policyjnym — przemawiałyby jedynie na korzyść Steigera i miałyby dla jego obrony wielką wagę.

Ten incydent jest dowodem bezstronności śledztwa.

STEIGEROWI NIE GROZI KARA ŚMIERCI.

Do głosów prasy berlińskiej nie przywiązuje prokurator żadnej wagi, nie stanowi to żadnego dowodu. Zamiar zaś skompromitowania polskiego sądownictwa, przez doprowadzenie do skazania Steigera, zaistnieć mógł tylko dzięki słabej znajomości prawa. Steigerowi nie grozi kara śmierci, lecz więzienie, które może być skrócone nawet do jednego roku.

DRUGI ŚWIADEK ZE SAMBORA.

Wkońcu uzupełnia prokurator swoje poprzednie wnioski i prosi

1) o przesłuchanie pani Reiniszowej także na tę okoliczność, że robiła świadkowi Pasternakówny wyrzuty z powodu jej zeznań, mówiąc wprost „lepiej było udawać, że nic się nie widziało“;

2) dalej prosi prokurator, by na podstawie doniesienia jakie wpłynęło do Prokuratury, wezwano do rozprawy Wachowiaka ze Sambora. Miał on być świadkiem zamachu i widzieć, że sprawcą jest Steiger.

PRZEMÓWIENIE DRA LANDAU.

Na mowę prokuratora odpowiedział obszernym, pod względem treści i formy bardzo interesującym, wywodem — dr. Landau.

Wnioski obrony uważał dr. Landau, za opuszczenie zaczarowanego koła parabol, hiperbol, luków cięciw, a wtargnięcie w świat duszy ludzkiej, w świat motywów.

Następnie polemizuje ze stanowiskiem prokuratora co do poszczególnych wniosków i ich znaczenia dla całokształtu sprawy.

Po krótkiej odpowiedzi prokuratora przewodniczący odroczył rozprawę do czwartku godz. 9 rano.

KAWA RIEDLA.

Z konferencji w Locarno.



Czeski minister spraw zagranicznych Benes z swoją żoną w Locarno.

NADESŁANE.

Z powodu zmiany artykułu sprzedajemy
WELNY niżej cen
fabryczn.
F-a F. Knauer i Syn, Lwów, pl. Kapitulny 2
2783

Planina PETROFA i Arnolda
FIBIGERA nadeszły.



KAIM & SYN
Lwów, ul. Kopernika 16
Telefon 20-45. 33532

Swiece i Lampki na groby
hurt. poloca detal.
Fr. Schubert, Lwów Rynek 45
2707

Jadwiga Jasińska

znakomita pianistka, absolwentka Akademii Muzycznej we Wiedniu, długoletnia uczennica Leszetyckiego, objęła kurs wyższy nauki fortepianu w Lwowskim Instytucie Muzycznym ul. Sobieskiego 4. Wpisy codziennie od 10-7.
33845

**OBUWIE, ŚNIEGOWCE, KA-
LOSZE i BOTKI po
zniżonych cenach, s rzedaje tylko Ma-
gazin obuwia REICH, Plekarska 8. 2825**

Zawiadomienie!

Za weksel na kwotę 30 dol., przezemnie żyrowany, a znajdujący się obecnie w posiadaniu p. Langa, płacić nie będę, ponieważ weksel ten na podstawie poświadczenia p. E. Skomorowskiego został już zapłacony, tylko nie odebrany. Ostrzegam więc wszystkich przed nabyciem tego akceptu, gdyż nie uznaję jego ważności.
33857

Tytus Lotocki.

Dziś 28. bm. Premiera w „APOLLO”. Sensacja nad sensacjami. NAJNOWSZE PRZYGODY

HARRY PEELA

w słynnym rekordowym dramacie p. n.

ZAWODY ZE ŚMIERCIA

Rzecz dzieje się w uroczej okolicy na Riwierze i w Afryce. 3.858

Pewien lekarz amer. poznaje normalny mózg ludzki po jego ciężarze

Proponuje badać w ten sposób mózgi senatorów.

(b) Doktor amerykański Artur Macdonald, lekarz chorób mózgowych z Nowego Jorku ogłosił niedawno nową swoją teorię, dotyczącą chorób umysłowych. Twierdzi on, że mózg ludzi chorych umysłowo waży mniej niż ludzi zdrowych. Doktor Macdonald znalazł sposób, umożliwiający ważenie mózgu bez wyjmowania go z czaszki.

Proponuje on, aby zważyć w jego pracowni wszystkie mózgi warjatów, znajdujących się w Nowym Jorku, a następnie poddać takiemu samemu badaniu mózgi posłów i senatorów. Proponuje on nawet, aby wszyscy kandydaci na posłów dawali się w dniu wyborów badać co do swego stanu umysłowego w jego pracowni. Dopiero świadectwo, wydane przez niego, uprawniałoby posła do wykonywania czynności poselskich.

cych się w Nowym Jorku, a następnie poddać takiemu samemu badaniu mózgi posłów i senatorów. Proponuje on nawet, aby wszyscy kandydaci na posłów dawali się w dniu wyborów badać co do swego stanu umysłowego w jego pracowni. Dopiero świadectwo, wydane przez niego, uprawniałoby posła do wykonywania czynności poselskich.

Dymisja gabinetu francuskiego.

Kto stanie na czele nowego gabinetu?

Paryż. 27. października. (Pat) Painleve złożył dziś o godz. 14 na ręce prezydenta republiki dymisję gabinetu.

Paryż. 27. października. (Pat) Po złożeniu przez Painlevego dymisji gabinetu ogłoszono komunikat, zaznaczający, że przeprowadzenie projektu finansowego Caillaux nie wykazało wprowadzić zasadniczej różnicy zdań w łonie rządu, jednak rząd, będąc przeświadczony, że jego wysiłki nie mogą być kontynuowane bez zapewnienia sobie bezwzględnej większości, złożył dymisję.

Paryż. 27. października. (Pat) W kuluarach Izby wymieniano nazwiska Painlevego, Herriota i Brianda, jako tych, którzy są w chwili obecnej powołani do objęcia kierownictwa rządu.

Uważają za możliwy powrót do władzy Painlevego, przy osobistej współpracy bądź Herriota bądź też jego przyjaciół politycznych. Briand prawdopodobnie zatrzyma tekę spraw zagranicznych.

Krwawe walki w Syrii.

Tysiące osób ofiarą walk ulicznych.

Wiedeń. 27. października. (Pat) „N. Freue Presse” donosi z Moskwy: Z okazji sesji wszechrosyjskiego komitetu wykonawczego, generalny prokurator państwa Krylenko przedstawił najnowsze reformy w dziedzinie ustawodawstwa karnego.

Kara śmierci przez rozstrzelanie będzie stosowana także w wypadkach sprzeniewierzenia własności państwowej.

Surowo karane będą wykroczenia — popełnione w związku z wolnym handlem wódką.

Kara śmierci

za sprzeniewierzenie własności państwowej.

Szkoda, że nie w Polsce!

Jerozolima. 27. października. (AW) Z Syrii donoszą, że 500 domów zostało tam zbombardowanych.

Miasto Midant splądrowane doszczętnie.

8 tysięcy osób padło ofiarą walk ulicznych. Damaszek przez 57 godzin wystawiony był na działanie artylerji, przyczem padło tysiące osób.

ARESZTOWANIE URZĘDNIKÓW - DEFRAUDANTÓW.

Warszawa. 27 października. (AW.) Aresztowano tu dwóch urzędników warszawskiej Centrali Samochodowej Sarnowskiego i Modzelewskiego, którzy grali w jesiennym sezonie wyścigowym pieniędzmi, czerpanymi z funduszy skarbowych. W rezultacie, jak stwierdzono, zdefraudowali 32.000 zł.

KONGRES PANEUROPEJSKI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Wiednia donoszą, że znany skrzypek Bronisław Huberman, zapewniając sobie pomoc Mac Donalda, organizuje w Wiedniu kongres paneuropejski. Dla projektu tego pozyskani zostali między innymi prezydent Masaryk i minister Benes.

„Wyścig kapitalistów zagraniczą do polskich monopolów“.

Baloniki prasowe o akcji premjera Grabskiego w sprawie pożyczek zagranicznych.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dzisiejszy „Ekspres Por.“ zamieszcza, inspirowany prawdopodobnie wobec toczącej się w komisji budżetowej dyskusji, artykuł pod tyt. „Wyścig kapitalistów zagranicznych do polskich monopolów“. W artykule tym znajduje się wiadomość, iż żydowski bank nowojorski Loeb, Kuhn and Comp. proponuje rządowi polskiemu pożyczkę w sumie sto mil. dolar., żądając zagwarantowania jej na dochodach kilku monopolów państw. — W warunkach swych podaje bank ten następujące zastrzeżenia:

bankierzy czynnymi kontrolę nad handlowym aparatem monopolów, prawo decydowania we wszystkich sprawach organizacyjnych i wpływ na administrację, tj. obsadzenie naczelnich stanowisk. Równocześnie z tem dziennik powyższy donosi, iż medolańska Banca Commerciale dała do zrozumienia, że opór jej w kwestji pożyczki amerykańskiej pod zastaw monopolu tytoniowego, ustąpiłby, gdyby Amerykanie dopuścili bank ten do spółki. Podobno nawet wymieniona jest wysokość sumy, do której bank medolański chciałby partycypować w pożyczce amerykańskiej.

Ile jest prawdy w tych wiadomościach, trudno stwierdzić, ponieważ w ostatnich czasach kolportowano zapomocą prasy informacje o pożyczkach zagranicznych, które następnie okazały się nieprawdziwymi. Między innymi za pośrednictwem jednej z agencji pra-

sowych rozgłoszono wiadomość o petrakcyjach rządu z domem bankowym Rotszyldów w Frankfurtu nad Menem o pożyczkę w wysokości sto dwadzieścia milionów dolarów na 6 procent, spłacaną w przeciągu dwudziestu pięciu lat Tymczasem okazało się, że wprowadzić fortuna Rotszyldów wywodzi się z Frankfurtu, lecz niema tam obecnie żadnego domu bankowego tego nazwiska, a gdyby nawet istniał, to byłby tak mało znaczący, że absolutnie nie mógłby podjąć się tak olbrzymiej transakcji finansowej.

Takie to baloniki prasowe puszcza się od czasu do czasu o akcji premjera Grabskiego w sprawie rokowań o pożyczkę zagraniczną.

Również podany ostatnio półoficjalny komunikat o wyprawie dra Młynarskiego po pożyczkę zagraniczną budzi poważne wątpliwości. Najpierw więc ogłoszono, że dr. Młynarski wyjeżdża do Ameryki (i tylko do Ameryki) jedynie w celu omówienia szczegółów technicznych, związanych z dawnymi pożyczkami, później zaś pisało się o Londynie i dyrektorze banku Normanii jako stacji, którą dr. Młynarski ma odwiedzić w swej podróży. Raczej więc przypuścić należy, że dr. Młynarski wzięł odpowiedź na warunki podyktowane mu przez banki angielskie w czasie pierwszej jego podróży po złote runo za granicę, kiedyto musiał nasłuchiwać się wiele gorzkich prawd na temat gospodarki finansowej rządu.

ze skandalicznej afery, która w swoim czasie była szeroko omawiana w dziennikach. Leczył ona mianowicie naiwne kobiety, które chciały mieć potomstwo, a leczył w ten sposób, że sam czynił je matkami. Gdy sprawa się wydała, Barber uciekł z Polski i osiadł w Palestynie. Obecnie, po wydaniu go przez władze palestyńskie, stanął on przed sądem oskarżony przez owe kobiety.

UZNANIE PRASY ANGIELSKIEJ DLA RZĄDU POLSKIEGO.

Warszawa. (z) Cała prasa angielska wyraża się z nadzwyczajnym uznaniem o decyzji rządu polskiego w sprawie wstrzymanie dalszego wydalenia optantów niemieckich. „Times“, „Daily News“, a nawet stale dla Polski wrogo usposobione „Manchester Guardian“ zamieszczają w tej sprawie artykuły wstępne i wskazują Polskę Niemcom jako wzór do naśladowania.

DYMISJA PROKURAT. RUDNICKIEGO?

Warszawa. (z) W sferach adwokackich i sądowych Warszawy rozeszła się wczoraj pogłoska, jakoby znany w palestrze warszawskiej prokurator Kazimierz Rudnicki, który występował jako oskarżyciel w procesie przeciwko Niewiadomskiemu, zabójcy śp. prezydenta Narutowicza, wniósł swoją dymisję. Przyczyną tego kroku ma być próba zwalenia na niego winy za ucieczkę głośnego komunisty Leszczyńskiego z kancelarii sędziego śledczego. Oburzony temi wstrętnymi metodami prokurator Rudnicki w odpowiedzi na nie, wniósł prośbę o dymisję. Pozbawienie sądownictwa tak wybitnej sily byłoby stratą niepowetowaną.

O ZMIANIE TARYFY CELNEJ DLA TOWARÓW WŁOSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Rokowania rządu polskiego z firmami włoskimi zakończyły się tem, iż rząd włoski zażądał, aby taryfa celna dla towarów włoskich była niższa dla 500 wagonów pomarańcz rocznie. W zamian za to rząd włoski jest zdecydowany zakupywać w Polsce najmniej 3000 wagonów węgla polskie go dla kolei włoskich miesięcznie.

PROJEKT USTAWY O NOWYM USTROJU SZKOLNICTWA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Na dzisiejszem posiedzeniu Rady ministrów ma być rozpatrywany projekt ustawy o nowym ustroju szkolnictwa, opracowany przez min. St. Grabskiego. W projekcie swym domaga się minister oświaty m. i. oddania także spraw szkół zawodowych pod wyłączną kompetencję ministerstwa oświecenia publicznego. Żądanie to spotyka się z oporem innych ministrów resortowych.

Zamierzona rekonstrukcja gabinetu.

Zmiany na stanowiskach trzech ministrów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Pisma warszawskie podają wiadomość, którą zamieścił już onegdaj „Wiek Nowy“, o zamierzonej jakoby rekonstrukcji rządu. Między innymi miałyby nastąpić zmiany na stanowiskach ministrów pracy i opieki społecznej, sprawiedliwości oraz ro-

bót publicznych. „Rzeczpospolita“ zauważa, iż jest to tylko manewr, który niema nic innego na celu, jak tylko odwrócenie uwagi od sprawy zachwiania się podstaw całego gabinetu.

Aresztowanie wybitnych komunistów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. Policja kryminalna w Łodzi aresztowała groźną grupę komunistów, a między nimi młodą kobietę, która występowała pod imieniem „Hanka“. Podczas rewizji znaleziono obfity materiał, złożony z rękopisów odezw i referatów, oraz z korespondencji. O-

kazało się, że owa „Hanka“ pełniła w Polsce funkcje emisariuszki centralnego komitetu komunistycznego w miejsce słynnego Temmerbauma. Występowała ona publicznie jako nauczycielka pod nazwiskiem Janiny Popławskiej.

Jak rabin - cudotwórca (!)

„leczy“ naiwne kobiety?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Do Łodzi nadeszła wiadomość z Palestyny, iż palestyńska policja krymi-

nalna zgodziła się wydać władzom polskim rabina Barbęra, głośnego na bruku łódzkim

Kongres poskromicielei niedźwiedzi.

Stwierdził, że zawód ich opłaca się dobrze.

(b) W Gernsheim, w księstwie heskiem odbył się kongres poskromicielei niedźwiedzi. Na kongres przybyło dwustu pięćdziesięciu pięciu poskromicielei z żonami, dziećmi i

Kobieta ogarnięta szaleństwem samobójczym.

Usiłowała cztery razy pozbawić się życia — ale napróżno.

(b) Pewna kobieta, chora na neurastenię, usiłowała czterokrotnie pozbawić się życia. Jest nią pani Marja Leloir w Paryżu. Poraz pierwszy przecięła sobie gardło brzytwą swego męża. Przewieziono ją do szpitala, a stamtąd, po zabandażowaniu rany, do domu. Wychodząc ze szpitala pani Leloir chciała się rzucić pod pociąg kolejki podziemnej. Ale zdołano ją w ostatniej chwili pochwycić. Znowu wróciła z tłuczoną

raną do szpitala, skąd po opuszczeniu go, udała się na most National i usiłowała rzucić się do Sekwany. Wyłowili ją rybacy i zaprowadzili do domu. Tam dokonała pani Leloir czwartego zamachu na swoje życie, połknąwszy 75 centygramów jodu. Ale i tym razem nie udało się jej. Przewieziono ją do szpitala, a stamtąd do zakładu dla obłąkanych. Lekarze stwierdzili, że Pani Leloir ogarnięta jest manią samobójczą.

niedźwiedziami. Miejsce kongresu i całe miasto wyglądało, jak jeden obóz cygański.

Poskromiciele stwierdzili, że powodzi się im dobrze i że zawód ich daje im zupełne zabezpieczenie. Skarżyli się tylko na to, że dostają zapłatę w drobnej monecie.

Z rynku pracy.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy we Lwowie zasypany jest ostatnio zgłoszeniami bezrobotnej inteligencji o zasiłek. W ciągu paru dni zarejestrowano 545 osób przeważnie utrzymujących rodziny, gdyż rejestrację samotnych przesuwano na listopad. Z zarejestrowanych zaledwie mały procent pożyczkę względnie zasiłek otrzyma, ponieważ kwota na to asygnowana jest znikomo mała. W stosunku do ubiegłego tygodnia daje się zauważyć wzrost zwolnionych z pracy z grupy malarzów i budowlanych a to w związku ze schyłkiem sezonu budowlanego.

Dla pracowników umysłowych miejsce prawie niema. Częściej natomiast notowane są zapotrzebowania wysoce kwalifikowanych rzemieślników, których nawet czasem musi się sprowadzać z zagranicy. W ostatnim tygodniu wzmógł się napływ chłopców i dziewcząt ze wsi, poszukujących służby. Umieszczenie ich napotyka teraz, może tylko przejściowo, na znaczniejsze trudności.

Korzystających z zasiłków Funduszu Bezrobocia było 178, pozostałość wolnych miejsc a końcem tygodnia 54, poszukujących pracy 1374; na każde więc wolne miejsce wypada przeciętnie 26 ubiegających się.

Na prowincji skonstatowano wzrost bezrobotnych w powiecie żółkiewskim w związku z powrotem do domu zwolnionych w kroszeńskich hutach szkła.

Kronika bieżąca.

TEATR WIELKI.

Sroda 28. b. m. „Codziennie o 5-tej”. — Ceny niższe.

Czwartek 29. b. m. „Dziewczyna z Zachodu”, z p. Ignacym Mannem.

Piątek 30. bm. „Hetman Stanisław Żółkiewski” (premiera).

TEATR NOWOŚCI.

Sroda 28. bm. „Jei Wysokość Tancerka”. Ceny niższe.

Czwartek 29. bm. „Śpiewak własnej niedoli”. Ceny niższe.

Piątek 30. bm. „Jei Wysokość Tancerka”. — Ceny niższe.

Początek przedstawień punktualnie o godzinie 7:30 wieczorem.

REPERTUAR TEATRU SEMAFOR.

Rejtana 3 codziennie o godz. 19.45, w niedzielę pop. 16.45. 1) Szymonowicz: Żenicy. 2) Weckerlin: Krymolina. 3) Andersen: Słowik i cesarz chiński. 4) Staff: Ulan i dziewczyna. 5) Tuwim: Rachunek. 6) „Miała baba koguta”. 7) „Bał u weteranów”. 8) Porazińska: Wycinanki. 9) Słonimski: Żołnierz wczasy. 10) Moliere - Boy: Latający lekarz. Bilety w cenie od 2—6 zł. wcześniej do nabycia w sklepie nut Seyfartha ul. Akademicka w niedzielę od godz. 11-tej w kasie teatru.

TEATR WIELKI daje dziś po cenach niższych niebywale wciąga farsę Hennequin'a i Verber'a „Codziennie o 5-tej...”, w niezmięnionej obsadzie premierowej.

Jutro wieczorem „Dziewczyna z Zachodu” — opera G. Puccini'ego, w której po raz pierwszy wykona parę główną Ramerrea, p. Mann.

TEATR NOWOŚCI wystawia dziś po cenach niższych piękną, arcymelodyczną operetkę „Jei Wysokość Tancerka”, w obsadzie premierowej.

PETER RAJCZEW, znakomity tenor, rozpocznie gościnne występy z początkiem listopada, w najbardziej popisowych rolach swego bogatego repertuaru.

ZNIŻKA CEN BILETÓW W TEATRACH MIEJSKICH. Dyrekcja teatrów, zgodnie z uchwałą Komisji teatralnej, pragnąc uprzystępnić jak najszerszym sferom publiczności korzystanie z widowisk teatralnych, wprowadziła niższe ceny biletów na przedstawienia wieczorne już od dnia wczorajszego, w teatrze Wielkim i w teatrze Nowości. Wyjątek stanowić będą nowości, do których poniesione nadzwyczajne wydatki, przedstawienia z gościnnymi występami i przedstawienia nroczyste.

W bieżącym tygodniu przysługują niższe ceny na wszystkie przedstawienia w teatrze Nowości, oraz na czwartkowe przedstawienie w Teatrze Wielkim. Zresztą każdorazowe przedstawienie wieczorne po cenach niższych będzie publikowane przez Dyrekcję teatrów na afiszach i w komunikatach teatralnych.

DYREKCJA MIEJ. MUZEUM PRZEMYSŁU ARTYSTYCZNEGO podobnie jak zeszłego roku ma zamiar urządzić „Wystawę gwiazdkową”, zaprasza więc P. T. interesowanych do wzięcia udziału w powyższej wystawie, która obecnie wyroby z zakresu przemysłu artystycznego. Otwarcie nastąpi dnia 1 grudnia. Ekspozycje należy składać do dnia 20 listopada w biurze Muzeum (ul. Hemańska 20), gdzie udziela się informacji w godzinach od 10 do 1-szej.

PREZYDJUM IZBY REKODZIELNICZEJ — ogłasza: Prezydium Izby doniesiono, że jednostka podająca się za urzędnika skarbowego obchodzi wszystkie trafiki we Lwowie i nakazuje właścicielom trafik złożyć do rąk p. Madla, który jest przełożonym trafikantów 10 zł. w gotówce, a to na wywieszki, które mają być rzekomo zawieszane w Grodzisku Mazowieckim. Zachodzi obawa, że znowu jakaś jednostka chce wykorzystać naiwność naszych trafikantów, gdyż należy powątpiewać, by władze skarbowe wydały komuś podobne zarządzenie.

TOW. NAUKOWE WE LWOWIE wspólnie z Tow. Politechnicznym, Oddziałem lwowskim Polskiego Tow. Przyrodników im. Kopernika i Oddziałem lwowskim Polskiego Tow. Chemicznego urządza Uroczystą Akademię ku uczczeniu pamięci Stefana Niementowskiego prof. Politechniki i kierownika wydziału III. Tow. Naukowego, która odbędzie się we czwartek 29 października o godz. 6 wieczorem w sali wykładowej Instytutu chemicznego Politechniki (budynek za gmachem głównym, I. piętro). Na porządku dziennym: Przemówienie prezesa Tow. Naukowego. Przemówienia prezesów Towarzystw, uczestniczących w urządzeniu obchodu. Odczyt prof. dra Edwarda Suchardy: Działalność naukowa śp. prof. Stefana Niementowskiego.

(c) SPRAWA TEATRU MAŁEGO nie została jeszcze rozstrzygnięta. O dzierżawę sali ubiegają się: z jednej strony Związek teatrów i chórów lwowskich, który chce dawać tam przedstawienia popularne, z drugiej strony grono aktorów bezrobotnych. Ci ostatni oświadczają, że otrzymali już solenne przyrzeczenie, iż sala będzie im odstąpiona, a sprawa przeciąga się jedynie z powodu trudności, czynionych im ze strony jednego z przedstawicieli zarządu Domu katolickiego. W sprawę tę wchodzić nie mamy zamiaru, uważamy tylko, że jeżeli już jest postanowionem, iż sala będzie wydzieloną na przedstawienia teatralne, to nie należy zwlekać z ostateczną decyzją, żeby jedna lub druga strona nie potrzebowała się hidden co do wyniku tej decyzji. Specjalnie, jeżeli chodzi o aktorów bezrobotnych, to jest to dla nich kwestia istotnie pilna i ważna.

ZE ZWIĄZKU TEATRÓW I CHÓRÓW LUDOWYCH. Wobec podanych przez niektóre dzienniki wiadomości o tem, jakoby Związek Teatrów i Chórów Ludowych, starając się o dzierżawę t. zw. Teatru Małego (w Domu Katolickim) dla swoich celów odbierał chleb bezrobotnej rzeszy aktorów zaznaczamy, że jako instytucja o charakterze kulturalno-oświatowym, na zasadzie długoletniego doświadczenia, mając poparcie Ministerstwa Oświaty i Miasta stanęliśmy do walki o Teatr Mały w przekonaniu, że jest we Lwowie miejsce na scenę popularną nowego typu, przyciągającą najszerze warstwy dotychczas trzymające się zdala od teatru. Tego rodzaju teatr popularny, prowadzony w duchu narodowo-państwowym, a nie będący konkurencją dla scen miejskich lecz raczej uzupełnieniem kulturalnej ich misji składać by się miał z sił przeważnie amatorskich, nie mogąc sobie pozwolić jako przedsiębiorstwo nie dochodowe na utrzymywanie zawodowych aktorów.

Równocześnie, pragnąc dać możność egzystencji przebywającym we Lwowie bezrobotnym aktorom, a zaniedbywanej pod względem kulturalnym prowincji pokazać teatr stojący na wysokim poziomie artystycznym Związek Teatrów i Chórów Ludowych zwrócił się do Związku Artystów Scen Polskich (gniazdo Lwów) z konkretną propozycją stworzenia stałego Powszechnego Teatru Objaźdowego z zawodowych sił aktorskich. Związek Teatrów i Chórów Ludowych we Lwowie.

PARCELACJA LONSZANÓWKI (KAJSER-WALDU. — Towarzystwo Budowy Domów dla urzędników we Lwowie przystępuje do rozparcelowania niżej położonych części Lonszanówki, zamierzając pobudować tamże kilkadziesiąt domków urzędniczych, przeważnie parterowych przy pomocy państwowych kredytów. Górne części Lonszanówki miałyby zostać załesione względnie zamienione na park. Zgłoszenia na nabycie parcel przyjmuje Towarzystwo przy ul. Kopernika 20, II p. od godz. 10—14.

(!!) Ze SPRAW MIEJSKICH. Magistrat miasta Lwowa odbył swe tygodniowe posiedzenie we wtorek, dnia 27. bm. pod przewodnictwem prezydenta miasta Józefa Neumanna. Obecni byli na nim wiceprezydenci miasta: prof. dr. Marek Chłaniacz, Julian Obirek, dr. Filip Schleicher i dr.

„KUPON WIECZKU”

Nr. 32

Wysłać i dołączyć do rozwiązania!

Leonard Stahl. — Uchwalono przedstawić Reprezentacji miejskiej wniosek w przedmiocie budowy podziemnego miejsca wygodny przy ul. Akademickiej oraz przyjąć do Związku Gminy m. Lwowa 3 osoby. W dalszym ciągu wydano konsensusy budowlane: a) na budowę parterowego domu w podwórzu realności pod l. 9 przy ul. Tkackiej i b) na nadbudowę trzeciego piętra pod l. 35 przy ul. Żybkiewicza; wydano również konsens na 6 dorożek automobilowych z taksametrami. — Ukazano: 1) 8 osób za spóźnioną rejestrację grzywnami od 10 do 30 zł i 2) 27 dozorców domów. — względnie właścicieli realności grzywnami od 1 do 10 zł. za przekroczenie przepisów sanitarnopolicyjnych.

(d) CZYJA CERATA AUTOMOBILOWA? Dnia 5 października gościnnie w kierunku ze Lwowa do Złoczowa o godzinie pierwszej jechało auto, w którym byli dwaj oficerowie oraz dwie lub trzy panie. Auto to później z powrotem polecało w kierunku Lwowa. W czasie jazdy z tego auta spadła cerata długości 140 cm, a szerokości 35 cm., którą na drodze znalazł Mikołaj Cymbala z Łahodowa. Cerata ta jest do odebrania w powiatowej komendzie policji w Przemyślanach.

(d) KRADZIEŻ KASETKI ŻELAZNEJ. Onegdaj w willi prof. dra Leopolda Wołowicza w Worochcie skradziono żelazną kasetkę. Zawierała ona 2500 złotych oraz parę kołczyków z diamentami białymi w czerwone prążki.

(d) DWA USIŁOWANE SAMOBÓJSTWA. Jadwiga Łacna ze Złosienia, licząca lat 40, żona szewca, w celu samobójczym zażyła większą ilość opium. Natomiast Michał Cichoń, liczący lat 18, dozorowy złodziej, w bramie przy ul. Wąlowej l. 1 napił się esencji octowej. Łacną i Cichonia Pogotowie ratunkowe przewiozło do szpitala.

(d) SKUTKI AWANTURY NA ŁYCZAKOWIE. Obok realności przy ul. Łyczakowskiej l. 88 powstała wczoraj awantura, w której udział brali: Franciszek Nikodym (ul. Warneńczyka 4), Władysław Nikodym (ul. Pijarów 4) i Józef Rybkiewicz (ul. Maczna 26). W czasie tej awantury Rybkiewicz począł uciekać i przez swoją nieostrożność dostał się pod przejeżdżający tramwaj „8” nr. 137. Wskutek tego został lekko pokaleczony. Opatrzyło go Pogotowie ratunkowe.

(d) NAPAD W RESTAURACJI. Wczoraj do restauracji Maksa Niemanda przy ul. Leszczyńskiego l. 26 przyszedł Bazyli Pyca. W czasie swej tam bytności rzucił się Pyca na Niemandę, chcąc go nożem przebić. W restauracji zjawili się posterunkowi Kaliński i Mańkowski, którzy go aresztowali. Jednak w drodze do policji Pyca zbiegł, to też policja za nim zarządziła poszukiwania.

(d) POTRĄCONY PRZEZ AUTO. Na ulicy wczoraj auto Nr 7890 potrafiło Janą Borowicz, zamieszkałą przy ul. Mikołaja l. 1. Borowicz, upadając na bruk rozbił sobie głowę. Pierwszej pomocy udzieliło mu Pogotowie ratunkowe.

(d) ARESZTOWANIA. Policja aresztowała wczoraj: Władysława Puskę, dozorowego złodzieja i Alfreda Rozstockiego, bez zajęcia, za włóczęgostwo; Marcina Engla z Przemyśla za oszustwo i Antoniego Kacarbę za kradzież nabiata.

NA ZADUSZKI ŚWIECE I LAMPKI GROBOWE
wielki wybór — niskie ceny
poleca firma **ST. MARKIEWICZ, Rynek 1. 42.**

33372

Krwawy trup z roztrzaskaną czaszką zalechał na furze do domu.

(Od naszego korespondenta).

Czerniowce, w październiku. Przedwczoraj w nocy na gościńcu między Czerniowcami a Kuczurmare popełniono straszną zbrodnię. Zamożny gospodarz Iwan Dumitrjuk, jadący do Kuczurmare, — został napadnięty przez kilku zamaskowanych bandytów, którzy momentalnie zatrzymali wóz i kilku uderzeniami kolb karabinów roztrzaskali nieszczęsnej ofierze czaszkę.

Mordercy doszczętnie obrabowali trupa, poczem podcięli konia i zniknęli w lesie. —

Konisko ruszyło truchtem i zatrzymało się przed (obrze sobie znaną zagrodą Dumitrjuka.

Łatwo sobie wyobrazić zgrozę, jaką przejęła domowników i rodzinę, gdy rzuciwszy się na powitanie gospodarza, spostrzegli, że na furze siedzi krwawy trup Dumitrjuka.

Pościg, który wdrożyła niezwłocznie żandarmerja, nie przyniósł pozytywnych rezultatów.

Napad rabunkowy koło Lewandówki.

(d) Wczoraj na rogatkę Gródecką między Lewandówką a lasem w Bilohorszczy, dokonano napadu rabunkowego na kupców Marcina Wróblewskiego i N. Prokeza z Podhajczyk, powiat Rudki. — Napastnikami byli podmiejscy apasze: Jan Żmura z Sknłowa oraz Eugeniusz Tymczyszyn i Piotr Salamacha z Lewandówki. W czasie napadu Wróblewski otrzymał ranę na głowie, a Prokasz został przebity nożem.

Bandyci z wozu zrabowali skrzynię z tytoniem, skrzynkę masła i kilka paczek herbaty, poczem z łupem zbiegli.

Z wiadomości o tym napadzie posterunek policyjny na Bogdanówce, natychmiast zarządził pościg i wszystkich trzech bandytów zdołano przyaresztować.

Poranek żywego słowa Aleksandra Moissi.

Dziwna jest siła tego pociągającego, wielkiego a tysty: niepozorna postać, drobna, żywa twarz, temperament, trzymany na wodze artystycznym umiarem, a przede wszystkim wspaniały, melodyjny głos, ogarniający z najwyższą łatwością całą skalę tonów i półtonów od najniższych, przechodzących w szep, aż do nieskazitelných górnych. Modulacja tego głosu i niesłychanie czysta dykcja są dziełem prawdziwego artyzmu. — Moissi uważa każdy deklamowany utwór za knwę, na której tworzy swoją własną, indywidualną kompozycję. A każda jego interpretacja przemysłana jest wzorowo, wypracowana sumiennie — do najdrobniejszych szczegółów. Słowem: koncert żywego słowa, wygrany po mistrzowsku przez prawdziwego artystę-twórcę, świadomego tajemnic swojego cudownego kunsztu.

Na drugi program wybrał Moissi przeważnie bajki, o podkładzie satyry. Przepięknie wygłosił Andersena „Księżniczkę na ziarnku grochu” i Goethego „Pan Bóg i Bajadera”. — Arcykunstem wygłaszania liryki były dwa wiersze Verhaerena pt. „Wiatr listopadowy” i „Śnieg”. — Jak się opowiada bajki, pokazał Moissi w „Pomoście rozpędowym” Andersena. — Na zakończenie dał fragment z „Fausta” Goethego, pełen siły dramatycznej i plastyki oraz kilka naddatków.

Każdemu utworowi towarzyszyły burze oklasków. — Publiczność zapełniła salę po

brzezi. Moissi jest najlepszym przykładem na to, że poezja ma gorących zwolenników i wielbicieli, jeśli kultywowana jest pieczołowicie i wygłoszona wzorowo pod względem artystycznym. Gdyby nasze wieczory i poranki poetyckie stały na równie wysokim poziomie artystycznym, jak recitale Moissiego, poezja zdobyłaby znów utracone swoje prawa wśród szerokich warstw społeczeństwa.

KAZIMIERZ BUKOWSKI.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA.

WYNIKI KRAJOWE

SPORT W CZERNIOWCACH.

Niedzielne spotkanie klubu sportowego „Gwiazda” z klubem „Makkabi” przyniosło bardzo zaskakujący wynik dla Gwiazdy w stosunku bramek 3:1. Gwiazda, mimo, że w szranki wstąpiła z 5 rezerwowymi, pokazała bardzo piękną grę, którą cechowało celowe i szybkie podawanie piłki. — Cała drużyna grała ambicie i ofiarnie. Klub Makkabi przedstawiał silny zespół, który jednak nie zdołał dorównać Gwieździe. Bramki dla niego strzelił Łazarewicz, Grabek i Strasser.

w. m.

WYNIKI ZAGRANICZNE.

WIEN. Mistrzostwo.

Florisdorf—Amatorzy 4:3 (3:3).
Admira—Vienna 1:0 (0:0).
Rapid—Slammering 3:3 (2:2).
Hakoah—WAC. 1:1 (1:1).
Wacker—Rudolfshügel 3:1 (2:0).
Sportclub—Hertha 4:2 (0:0).
Slovak—Cricketor 4:2 (1:1).

II. klasa. Sportfreunde—International 2:0 (0:0).
Brigitten—Nicholson 7:0 (2:0).
Bewegung XX—WAF. 3:1 (2:1).

PRAGA.

Sparta—CAFC. 7:0.
Slavia—Liben 10:1.
Czechoslovak Kosire—Rapid (Praga) 2:2.
Meteor VIII—Nuselsky 6:6!
Sparta Kosire—Union Vrsovice 5:6!
DFC.—Sparta (Kladno) 5:4.

BUDAPESZT.

MTK.—KAC. 5:1 (3:1).
Nemzeti—Vasas 2:0 (0:0).
FTC.—BEAC. 2:2 (1:1).
III. Ker.—UTE. 2:1.

REPREZENTACJA KRAKOWA PRZECIW SZWECJI.

Kapitan związkowy KZOPN. ustalił nast. skład drużyny krakowskiej, która ma wystąpić

Nowa wojna na Bałkanie.



Grecy urządzili niedawno napad na terytorjum bułgarskie. — Bułgarzy stawiają tylko słaby opór. W sprawę tę wchodzi się Liga Narodów. — Rycina z lewej strony przedstawia Zankowa, bułgarskiego prezydenta min., a rycina z prawej strony g. n. Pangalosa, właściwego dyktatora Grecji.

Zamordowanie rzeźnika pod Sokalem.

(d.) Wczoraj z Sokala do wsi Iwanie wozem wracał tamtejszy rzeźnik Władysław Wane, który po sprzedaniu świń miał przy sobie 250 zł. Gdy wóz wjechał w las Rumor, nagle z poza drzew wyskoczyli dwaj bandyci, uzbrojeni w karabiny. Zatrzymali oni wóz i bezzwłocznie przystąpili do ra-

bunku. W czasie tegoż jeden z bandytów strzelił i Wanca na miejscu położył trupem. Bandyci po zrabowaniu pieniędzy zbiegli.

Zabitego Wanca następnie woźnica przewiózł do Iwanie.

Policja wdrożyła dochodzenia celem ujęcia bandytów.

Straszna tragedia na flet mieszkaniowym.

Wyrzucony sublokator morduje śpiącą gospodynię.

Budapeszt, w październiku.

20-letni czeladnik krawiecki Stefan Babai, mieszkający u 60-letniej wdowy Eisele, przed kilku dniami dostał wypowiedzenie mieszkania. Nie znalazłszy mimo poszukiwań odpowiedniej nowej kwatery, pojął rozpaczliwy zamiar rozwikłania przykrych sytuacji w krwawy sposób.

Przed upływem terminu, w którym miał się wyprowadzić, zakradł się w nocy do pokoju gospodyni i zadał jej szereg pchnięć nożem, które spowodowały śmierć staruszki. Babai zabrał jej pieniądze, poszedł do szynku i przepiwszy całą gotówkę, sam dobrowolnie oddał się w ręce policji.

do zawodów z Szwecją w dniu 2. listopada: Malczyk, Pychowski, Gintel, Kotlarczyk, Chruściński, Zastawniak, Adamek, Czulak, Kałuża, Reyman III i Sperling. Rezerwa: Szumiec, Kaczor, Seichter i Wójcik.

PIERWSI POLSCY „EMIGRACI” SPORTOWI.

„Ilustrowany Kurjer Krakowski” w N-rze 295 z 27. października br. pisze:

„Znani piłkarze lwowscy Górlitz z Pogoni oraz Mohr z Hasmoniei mieli udać się, jak nam donoszą ze Lwowa do Trjestu, gdzie zamierzają grać w klubie „Edera” pod kierunkiem b. trenera Pogoni Fischera, który tam obecnie jest zaangażowany. Lwowskie sfery sportowe mają tem, jak słychać, być zaniepokojone i obawiają się dalszych podobnych „emigracji”.

O ile nam wiadomo, w najbliższych dniach nastąpi dalszy „odlot do ciepłych krajów” tych ptaków, — które obawiając się zapowiadanej ostrej zimy — wolą zimować pod lazurówem niebem zatoki trjestańskiej!

Wpływ „dobroczyńcy” sportu polskiego p. Fischera nie przestaje działać!

LEKKA ATLETYKA.

SEKCJA LEKKO-ATLETYCZNA LKS. POGOŃ urządziła w dniu 1. listopada br. bieg na przestrzeni około 8000 metrów jednostkowy i drużynowy. Do drużyny zgłosić należy najmniej trzech zawodników. Nagrody otrzymują: zwycięska drużyna (plakietą), nadto czterej pierwsi — cypiomy.

Start i meta na boisku LKS. Pogoń o godz. 11 przed południem. Wpisowe od drużyny trzy złote, od zawodnika 1 złoty.

Zgłoszenia do 31. bm. w lokalu Klubu, ul. Rutowskiego 10, III p. przyjmuje sekretarz między 18—20 wieczorem.

Biegłem tym zamyka sekcja tegoroczny sezon.

BIEG SZTAFETOWY KORPUSU OCHRONY POGRANICZA. W dniach 14. i 16. bm. odbyły się na odcinku Tarnopolskiej Brygady Ochrony Pogranicza biegi sztafetowe. Były to biegi próbne, przygotowawcze do wielkiego biegu sztafetowego wzdłuż całej wschodniej granicy, który organizuje Korpus Ochrony Pogranicza w rocznicę swego istnienia.

Biegi przygotowawcze Brygady zorganizowano w ten sposób, by każdy odcinek odbył próbny bieg w dzień i w nocy.

Regulamin biegu określa, że rozpoczyna się on równocześnie z obydwóch krańców odcinka. Palczkowie sztafetowi z fikcyjnymi meldunkami przekazują sobie normalne posterunki graniczne, pełniące tam służbę. Dozwolony jest tylko bieg w ryszunku patrolowym z bojową dotacją amunicji ostrej i granatów ręcznych.

Trasę biegu i długość odcinka, którą ma przebiec żołnierz wyznaczali Dowódcy Baonów. Trasa odcinka Brygady Tarnopolskiej wynosi 204 km. 176 m.

Biegi próbne pokryły tę przestrzeń przeciętnie w ciągu 20 godzin 30 minut, co należy ocenić jako wynik zupełnie dobry, zwłaszcza, że

Które dziecko z trzeciej serii jest najpiękniejsze?

KUPON, spowalniający do głosowania w konkursie piękności dziecka.

III. SERJA

1) Nazwisko dziecka _____

2) Numer fot. grafii _____

Na kuponie należy wpisać nazwisko najpiękniejszego dziecka, oraz numer odpowiadającej fotografii i przesłać go do Redakcji „Wieku Nowego”, Lwów, Sokoła 4 pod „Konkurs piękności dziecka” do środy 4 listopada.

W trzeciej serii zaszła przy kolekcjonowaniu fotografii pomyłka co do podpisów, którą dla uwagi uczestników „konkursu” obecnie prostujemy: pod fotografią Zdzisławy Zajac (nr. 17) ma być Władysława Kaniowska (nr. 13) — natomiast pod fotografią Władysławy Kaniowskiej (nr. 15), Zdzisława Zajac (nr. 17). Należy więc uważać przy głosowaniu.

w tym czasie przeszkadzał biegowi deszcz, a przeszło 50 proc. trasy przedstawia duże trudności terenowe jak mokradła, las, znaczne wzniesienia itp.

Bieg sztafetowy Korpusu Ochrony Pogranicza będzie bezsprzecznie pierwszą tego rodzaju w Polsce imprezą sportową, zakreśloną na wielką skalę.

Pronica stanisławowska.

Stanisławów, w październiku.

FUNDUSZ BEZROBOCIA. Na terenie województwa stanisławowskiego jest bezrobotnych pracowników fizycznych ponad 2,300, z czego 300 kokrzyta z zasłków Funduszu Bezrobocia. W miesiącu wrześniu wydano na ten cel 10,579 zł. Skład zarządu okręgowego Funduszu Bezrobocia w Stanisławowie w ostatnim okresie czasu uległ pewnej zmianie, nowe mandaty otrzymali jako przedstawiciele pracodawców pp. Julian Scherer i M. Goldstein w Stanisławowie. Obwodową komisję odwoławczą w Stanisławowie reprezentują obecnie pp. dr. Erezm Bolestaw Orski, adwokat w Stanisławowie, jako przewodniczący dr. Leopold Arnold jako zastępca, jako członkowie komisji z ramienia pracodawców: inż. Ernest Jaworski i Edward Bacher, z ramienia pracowników: Franciszek Raubie i Józef Rosenmann wszyscy ze Stanisławowa. Zarząd obwodowy ukarał do tej pory 180 pracodawców a jednego robotnika.

SUBWENCJE MAGISTRATU. Magistrat uchwalił wypłacić Polskiej Towarzystwu gimnastycznemu Sokół w dzielnicy Kuźnica - kolonia subwencję w kwocie 400 zł, a powiatowemu związkowi stowarzyszeń przemysłowych subwencję w kwocie 100 zł.

WIECZÓR W SOKOLE - MACIERZY. W dniu 8 listopada br. odbędzie się w sali Sokola - Macierzy przy pl. Mickiewicza uroczysty wieczór ku uczczeniu rocznicy Naczelnika Narodu, Tadeusza Kościuszki.

SPRAWY GOSPODARCZE

ODROCZENIE PŁATNOŚCI PODATKU MAJĄTKOWEGO.

W ostatnim czasie pojawiły się w piśmie codziennych wzmianki o odroczeniu płatności podatku majątkowego, które często niedokładnie informowały płatników o zakresie tego odroczenia.

Wobec tego Iwowska Izba Skarbowa podaje w interesie płatników istotną treść odnośnego rozporządzenia ministra skarbu.

W roku bieżącym płatna jest jedynie 1/4 część wykazanej w rozestawionych nakazach płatniczych różnicy pomiędzy 3-ma definitywnymi ratami a wpłatami uskuteczczonymi w formie zaliczek i rat prowizorycznych.

Pozatem żadne płatności z tytułu podatku majątkowego nie przypadają w r. b., a zaległości z tytułu zaliczek i prowizorycznych rat nie będą ściągane.

Według rozestawionych nakazów płatniczych w r. b. przypadało do zapłacenia w całym Państwie (bez Górnego Śląska i bez nieruchomości miejskich podlegających ustawie o ochronie lokatorów, które mają podatek majątkowy odroczony do 1926 r.) na poczet podatku majątkowego 107 milj. zł. W myśl ostatniego rozporządzenia pobrana będzie tylko 1/4-ta część tej sumy tj. 26,750.000 zł.

O rozmiarze powyższej ulgi świadczy następujący przykład:

Płatnikowi wymierzono definitywny podatek majątkowy ze zwyczajną kontygentową w kwocie 50.000 zł.

Trzy pełne raty tego podatku wynoszą 25.000 złotych.

Dotychczas płatnik wpłacił w formie zaliczek i prowizorycznych rat 10.000 zł.

Różnica przypadająca do pobrania wynosiła 15.000 zł.

Zgodnie z ostatnim zarządzeniem z sumy tej przypada do zapłaty tylko 1/4 część tj. 3,75, która to suma winna być wniesiona w ciągu 60 dni od doręczenia nakazu płatniczego.

Pozostałe 3/4 różnicy płatne będą w r. 1926 w ratach i terminach, które później będą ustalone.

Od kwot wpłaconych z tytułu 1/4 części różnicy w ciągu 44 dni od doręczenia nakazu płatniczego, na podstawie obowiązujących przepisów nie przypadają wcale kary za zwłokę; w razie zapłacenia tej kwoty po 44 dniach a przed upływem 60 dni od doręczenia nakazu pobiera się będzie tylko za jeden miesiąc 1 proc. odsetki, a dopiero po upływie 60 dni, pobierze się 4 proc. kary za zwłokę.

Zaznaczyć należy, iż minister skarbu w najbliższych dniach wnieśli do Sejmu projekt noweli do ustawy o podatku majątkowym. Projekt ten przewiduje ograniczenie poboru podatku majątkowego od płatników podlegających zwyczajnej kontygentowej, do kwot przypadających na podstawie obecnych nakazów płatniczych, wskutek czego ogólny kontygentowy podatek majątkowego w sumie 1 miljarda zł. obniżony zostanie do 432 milion. zł.

dyskutowano sprawę statutu i ułożono skład redakcji przyszłego ogólnego akademickiego czasopisma „Myśl Akademicka”. Redaktorem naczelnym obrany został p. Jerzy Zarzycki. Do komitetu redakcyjnego weszli pp. Specht, Kamiński, Tatarski i Czechański. Administracja: Karatnicka i Wallner. J. Z.

Z teatru „Semafor”.

Sympatyczny ten teatrzyk wystąpił w sobotę z nowym drugim z rzędu programem. Pod niejednym względem był ten drugi program lepszy i ciekawszy, niż pierwszy. Zarówno w doborze utworów, jak w przygotowaniu ich i wykonaniu, szczególnie zaś w wystawie zewnętrznej, widziało się więcej pomysłowości i artystyzmu.

Punktem kulminacyjnym programu była niewątpliwie inscenizacja bajki Andersena „Ślówik i cesarz chiński”. Reżyser p. Walden i dekorator p. Konstanty Mackiewicz podali sobie rękę, aby z tego miłutkiego obrazka stworzyć rzecz naprawdę nieprzeciętną, rzecz, która ponad inne punkty programu wybijała się oryginalnością i wysoce artystycznym ujęciem. Bardzo ładnie wypadła także inscenizacja sielanki Szymonowicza „Żeńcy”, poprzedzona prologiem p. St. Maykowskiego, a zaopatrzona wszystkim pomysłowością, smakiem i nadzwyczaj interesującą w stylu malowniczością „Krynoliny” w inteligentnym wykonaniu p. Marji Wrońskiej. Obrazki te, jak również doskonała i zabawna zarazem w pomysłach inscenizacji znanej piosenki ludowej „Miała baba koguta” przyniosły prawdziwy zaszczyt p. Mackiewiczowi, który projektował i wykonał do nich dekoracje, istotnie ciekawe i oryginalnie pomyslane. Tego samego artysty były także projekty dekoracyjne do wiersza Staffa „Żołnierz i dziewczyna” i Słonimskiego „Żołnierz Nieznany”, oraz do obrazku „Bal u weteranów” na tle znanej popularnej piosenki. Ten ostatni obrazek, może skutkiem zbyt dobrego rozreklamowania go jako rzeczy nadzwyczajnej, udał się stosunkowo najmniej; nie zrobił takiego wrażenia, jak ogólnie oczekiwano, a nawet rozczarował do pewnego stopnia publiczność, która oczekiwała nadzwyczajności, a w rezultacie zobaczyła rzecz ani zbyt pomysłową, ani zbyt zabawną, a chwilami nużącą jednostajnością i martwością obrazu scenicznego.

Miał swój popis także drugi dekorator teatru „Semafor”, p. Henryk Mund. Zaprojektowana przez niego strona malarska do utworu Tuwima „Rachunek” odznacza się prawdziwie oryginalną i precyzyjną w wykonaniu koncepcją, i aż żałowało się doprawdy, że artysta zadał sobie tyle trudu, a dyrekcja na tyle naraziła się wydatków dla pokazania w tak kunsztownej szacie malarskiej utworu, który na taki luksus zupełnie nie zasługiwał. Tło dekoracyjne do „Wycinanki” Porazińskiej przypominało ogólnym pomysłem rzecz, która w swoim czasie zaprodukowali we Lwowie artyści „Niebieskiego Ptaka” w obrazku, zatytułowanym, o ile się nie mylę, „Bar amerykański”; po za tą reminiscencją jednak, dekoracja sama miała dużo swoistych zalet.

Wogóle, w nowym programie „Semaforu” na pierwszy plan wybija się pierwiastek plastyczny, malarz-dekorator góruje nad całością wrażenia. Lecz i strona aktorska stała na nietuzinkowym wcale poziomie. Były wprawdzie i słabsze produkcje aktorskie, lecz we wszystkim czuło się i widziało także na każdym kroku rzetelny wysiłek artystyczny.

Z pośród pań siłą istotnie wartościową zdaje się być p. Kopychńska; warunki zewnętrzne, wdzięk osobisty, głos o bardzo miłym brzmieniu, gra twarzy i oczu żywa, oraz widoczna inteligencja wyróżniały ją korzystnie w zespole kobiecym „Semaforu”. Wybitne walory aktorskie reprezentuje p. Draczeńska, inteligencja i umiar at-

Mściwość osławionego bandyty.

Mimo pościgu, nie wahał się wrócić do wsi, w której zabito jego towarzysza.

Bukareszt, w październiku.

Słynny bandyta Tomescu, o którego czynach już niejednokrotnie donosiliśmy, nadal rozwija niezwykle żywą działalność, jakby chcąc okazać, że sława jego nie jest przesadzona. Niema wprost dnia, by nie doniesiono o nowych napadach tego śmiałka, który już trzy miesiące drwi z pościgu i rabuje bezkarnie.

Chcąc pomścić śmierć swego towarzysza Munteanu, który — jak wiadomo — wydany przez chłopów władzom, zginął we wsi Bezdead, Tomescu wystosował listy z pogrozkami do wójta tej wsi, któremu przypisywał ową zdradę. Wszedłszy do wsi, kazał towarzyszom strzelać na postrach. Gdy steroryzowani mieszkańcy pokryli się w chatach, Tomescu podążył wprost do domu wójta. Jednak wójta nie było w domu, tylko jego syn, który, momentalnie zerjentowawszy się w sytuacji, pochwycił rewolwer i począł

strzelać. Gdy zbiegli się parobcy, Tomescu wołał zaniechać ataku i cofnął się wraz z bandą do lasu.

Zato powetował sobie wkrótce niepowodzenie w pobliskiej wsi Volcana de Sus, napadłszy na upatrzone już oddawna gospodarstwo zamożnego chłopca Popovici. Wśliznąwszy się do środka cicho jak kot, zaskoczył gospodarza we śnie i zbudziwszy go, kazał sobie wydać wszystkie pieniądze. Śmiertelnie przerażony Popovici usłuchał i oddał bandycie przeszło 20 tys. lei oraz precjoza. Tomessen zadowolony opuścił chatę, zabraniając obrabowanemu pod grozą śmierci pisać choć słowo przed światem.

Istotnie — steroryzowany chłop nie ważył się wzywać pomocy, dopiero rano dowiedzieli się od niego sąsiedzi, co zaszło. Wszelki pościg pozostał bez skutku. W całej okolicy zapanowała łatwa do zrozumienia panika.

Z NARODOWEJ ORGANIZACJI KOBIEC. Narodowa Organizacja kobiet urządziła w Sokole II. Górka, w niedzielę 25 m. o godz. 3.30 pop. otwarcie świetlicy dla kobiet polskich. Otwarcie wypadło nadzwyczaj pięknie i uroczystie.

ZE SCENKI LUDOWEJ. Nowe występy sympatycznego zespołu Scenki ludowej grupującej się przy Sokole II. w Stanisławowie udowodniły o wielkich sukcesach jej pracy. Wystawienie „Ostatniego snu Naczelnika” było wielkim sukcesem p. Eder, niestrudzonego kierownika i reżysera zespołu. Poszczególne role wykonali członkowie scenki, jak zawsze z pracą i zrozumieniem i maximum dobrych efektów. Doskonałe kreacje stworzyły panie: Reszytarska K., Reszytarska H., Spurnowa; panowie: Czabanowski, Malisz, Martyniak, Suchański, Szynkiewicz, Spurn i Valis.

POGADANKI W OGNISKU NAUCZYCIELSKIM. W niedzielę 25 bm. o godzinie 10-tej przed południem w sali szkoły królowej Jadwigi, ulica Trzeciego Maja odbyła się pogadanka matematyczna na temat: „Zamiana figur płaskich”. Prowadził prof. Frankowski.

SYGNAŁY DLA REGULACJI RUCHU SAMOCHODÓW. Województwo stanisławowskie wydało przepis sygnałów ręcznych dla posterunkowych policji dla regulacji ruchu samochodowego na wzór wielkich miast. Przepis jest identyczny z tym, jak wydało lwowskie województwo („Wiek Nowy”, jak wiadomo, zamieścił nawet dla orientacji specjalną ilustrację).

AKADEMICKIE KOŁO STANISŁAWOWIAKÓW. Wydział Akademickiego Koła Stanisławowianów odbył dwa posiedzenia, na których prze-

Z królewskiego dworu w Rumunii.



Księżniczka Illena, córka rumuńskiej pary królewskiej — jako królowa masek z dwoma małymi „kawalerami” w czasie zabawy w Croquer.

Banda dziecięcych rabusiów.

Pod wpływem dramatek kinowych i kryminalistycznej lektury.

(?) Policja berlińska wykryła przed paru dniami kryjówkę w Charlottenburgu, gdzie pod „dowództwem” trzynastoletniego kolegi gromadziła się każdego wieczora banda, złożona z chłopców szkolnych w wieku od 10 do 12 lat. Banda kradła

głównie środki żywności w handlach. Jeden z nich ukradł niedawno temu złoty zegarek i ściągnął na się podejrzenie. Kiedy go zamknięto w aresztach, wyznał wszystko i wyspał towarzyszy.

Dzieci te oddano do domu poprawy.

tystyczny cechują grę p. Mayerowej, rutynę aktorską w dobrym tego słowa znaczeniu wnosi ze sobą na scenę pani Zamiłło, zdolną siłą jest p. Budzanowska.

Wśród mężczyzn nieprzeciętny talent w zakresie ról charakterystycznych, i to charakterystyczno-komicznych przedstawia p. Regro, bez wątpienia najwybitniejsza siła w ansamblu „Semaforu”; doskonały jest jako szambelan w „Słowiku i cesarzu chińskim”, nadzwyczajne rzeczy robi w roli Molierowskiego Sganarela. P. Winawer z odczuciem i zrozumieniem, a w tonie głębokim wypowiadał wiersz Słonimskiego „Żołnierz Nieznany”, bardzo dobrze także grał starostę w „Żenitach” i chłopca w obrazku „Miała baba koguta”. P. Sulima sympatycznie wyglądał w obrazku „Żołnierz i dziewczyna”, grał także ujmująco cesarza w bajce Andersena, ale nie dopisał w scenie końcowej; akcent dramatyczny zawiodł. Z innych wykonawców mniej lub więcej korzystnie zaprezentowali się w nowym programie pp. Halewicz, Nawrocki i Akrzyński, z których pierwszy starał się także, i nie bez pewnego powodzenia, wydobyć pewien efekt z „Rachunku” Tuwima.

Na zakończenie programu wystawiono „Le-karza latającego” Moliera. Słusznie zaznaczył w prologu reżyser p. Wajden, że publiczność zobaczy w tej komedji wszystko „do góry nogami”. I rzeczywiście tak było. Moliera przenicowano do cna, robiąc z komedji prawdziwie eyrkowe widowisko. Miała to być śmiała inowacja reżyserska. Ze śmiała, raczej nawet za śmiała, to pewna, lecz ze spodziewanego efektu nie wywołała, to także pewna. Groteska to nie była, farsa w zwyczajnym znaczeniu także nie — tylko coś, co miało być nowem, a przypominało cyrk, chciało być także dowcipnem i zabawnem, a jedynie nużyło i irytowało także, często zaś budziło niesmak. Jeden z moich sąsiadów w połowie komedji wyszedł z gniewem ze sali, mówiąc głośno: „to prawdziwy Kulparków!”. Jaki cel miało takie sparodjowanie Moliera, naprawdę nie umiem sobie wytłómaczyć. A nie chcę przypuszczać, żeby to było szukaniem nowego wyrazu, czy nowego stylu. Parodia zawsze pozostanie parodią, tak samo, jak teatr, nawet eksperymentujący artystycznie, powinien zawsze pamiętać o tem, że jest teatrem, a nie cyrkiem. I jeżeli ta „sui generis” Steinachowska, małpjo-cyrkowa, metoda ma

się dokonywać „odmładzanie” klasyków na „nowej” scenie — to lepiej już, niech zostaną oni w księżce...

H. Cepnik.

Usiłowany rabunek na ulicy.

(d) Wczoraj o godzinie drugiej popołudniu przy ul. św. Marcina zaszedł fakt śmiałego usiłowanego rabunku. O tej porze z fabryki skór „Pellis” wyszedł rymarz Edward Warcał, zamieszkały przy ul. Kleparowskiej l. 3. Będąc na ulicy, począł przeliczać pieniądze, otrzymane w fabryce.

W tej chwili nadeszło sześciu osobników, z których jeden rzucił się na Warcała, chcąc mu wydrzeć z ręki pieniądze. Warcał jednak odskoczył na bok i począł wołać o pomoc, wskutek czego całe to towarzystwo zbiegło. Wedle przeprowadzonych dochodzeń policyjnych napastnikiem, usiłującym wydrzeć pieniądze, miał być Wilhelm Emerle, już kilkakrotnie karany. Policja wdrożyła za nim pościg.

ZAPISKI.

(c) „LWOWSKIE WIADOMOŚCI MUZYCZNE I LITERACKIE” rozpoczęły wychodzić we Lwowie. Ukazywać się one będą w dniu 25. każdego miesiąca jako organ Związku muzyków-pedagogów, poświęcony sprawom kultury muzycznej i twórczości literackiej. W skład komitetu redakcyjnego wchodzi wybitni muzycy i muzykologowie. Pierwszy numer nowego czasopisma przedstawia się korzystnie i zawiera treść interesującą.

Humor zagraniczny.



Bandyta: — Pieniądze albo życie!

Urzędnik pocztowy: — Pan wybacz ale tutaj są depesze... Kasa znajduje się przy drugim okienku.

(„Berliner Illustrierte“).

Rozmaiłość.

Inne życie na Marsie. Astronom obserwatorium na górze Wilsona w Stanach Zjednoczonych p. Jone zakomunikował na Zjeździe astronomów Ameryki, że udało mu się sposobem spektroskopijnym ustalić odsetek tlenu i wodoru w atmosferze Marsa. Według jego obserwacji pierwiastki te są tam w ilości daleko niższej, niż na ziemi. Ilość tlenu wynosi np. zaledwie 60 proc. ilości jej w atmosferze dokoła wierzchołka Ewerestu, a wodoru zaledwie 5 proc. ilości znajdującej się w atmosferze góry Wilsona. Stąd wynika, że jeżeli jest życie na Marsie, to nie może być ono takie, jak na ziemi.

Oryginy protest. Ruch tramwajowy w Tien-Tsinie (Chiny) uległ pewnego dnia przerwie w warunkach dość niezwykłych. kondukt żałobny, towarzyszący zwłokom, zatrzymał się w pewnej chwili i trumna, zawierająca ciało ofiary wypadku tramwajowego, została umieszczona na torze tramwajowym w tem samym miejscu, gdzie zdarzył się wypadek.

Wysiłki policji, chcące usunąć niespodziewaną przeszkodę nie zdały się na nic wobec postawy tłumu. Ruch tramwajowy zo-

stał podjęty na nowo dopiero po pojawieniu się na miejscu przedstawicieli administracji tamtejszych tientsińskich, po złożeniu przez nich kondolencji wdowie ofiary wypadku, oraz po zafiarowaniu przyzwoitej indemnizacji pieniężnej.

Hotel dla olbrzymów. Francja posiada swój słynny klub grubasów, zwany pod nazwą „Cent kilos“.

Ekscentryczni Amerykanie nie pozostali dłużni odpowiedzi i założyli „Klub wielkich Amerykanów“, tj. klub ludzi wysokiego wzrostu.

Prez. tego klubu nocował niedawno w jednym z wielkich hoteli nowojorskich. Aby pomieścić się w łóżku, musiano zestawić dlań dwa wielkie łóża. Obywatel ten mierzy bowiem tylko 2 metry 10 cm. długości.

Praktyczny i pomysłowy właściciel hotelu, po incydencie z przydługim gościem i zbyt krótkim łóżkiem, wpadł na dobry pomysł: przeznaczył całe II piętro hotelu na potrzeby gości z klubu olbrzymów i umieszczał pokoje z łóżkami o długości 2 metr. 50 cm.

Niekiezy opłaca się czytać. Pewien zapalony amator książek, Paryżanin, kupił był

u bukinisty nad Sekwaną stare wydanie „Pawła i Wierginji“. Czytał uważnie, gdy doszedłszy do ostatnich kartek spostrzegł, iż prz ostatnie stronicie były sklejone. Rozciął je i znalazł między nimi 5 banknotów po tysiąc franków każdy, a prócz tego karteczkę:

„Uważny czytelnik, któremu starczy ciarpliwości, zasługuje na nagrodę“.

Przestępczość w Stanach Zjednoczonych. Ministerswo sprawiedliwości ogłosiło drukiem statystykę przestępczości w Stanach na rok 1924. Wynika z niej, że ogólna liczba osób karanych sądownie wynosi 1,500,000, co stanowi 13 i pół procent ogółu ludności Stanów. Jest to e dalek bardzo wysoki. Uderzający jest natomiast mały procent kradzieżi wśród przestępców; wynosi on zaledwie 5 proc. tj. około 70,000.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWSKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

OGŁOSZENIA

SPECJALISTA chorób wenerycznych i skórnych
Dr. GOLDSTEIN b. asystent kliniki wiedeńskiej i berlińskiej.
ord. 10-12 i 2-5, Krassowskiego 3. Tel. 31-42, 31509

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych
Dr. A. NADEL
ordynuje od 12-6-tej p. Malicki 7. nad Kawiarnią Centralną. Tel. 31-30. — Leczenie lampą kwarcową. 31386

Dr. LEON KATZNER
LWÓW, LEGJONÓW 35
ordynuje w chorobach zębów i jamy ustnej. Lampa „Sollux“. Ustawienie chwiałających się zębów. 33898

WOLNE POSADY

POSZUKUJE fachowca do prowadzenia warsztatu instalacyjno-reparacyjnego. Listy pod WDOVA do Adm. Wiek. Nowego 33638

WYSZKOLONA PIELEGNIAKA z dobrymi poleceniami. — zostanie natychmiast przyjęta do 3 miesięcznego dziecka. Zgłoszenia: Ulica DEKERTA 11 A; 9278

FACHOWY rozwoźiciel pieczywa za kaucją potrzebny zaraz. Piekarnia, ulica Żyżyńska 1. 3. (w tyle Szkoły Przemysłowej). 33780

POSZUKUJE czeladnika krawieckiego na spódnio. Hausnera 10. I. p. Nr. drzwi 12 33787

AGENTÓW katolików, rzetelnych, uczciwych, do sprzedaży praktycznych obrazów, poszukujemy wszędzie. Zgłoszenia: PRACA. Lwów I. Skrzytka 102 33602

MANIKURYSTKA zdolna potrzebna. Masłowski — Lwów — Batorego 14. 33769

POSZUKUJE się dobra kucharkę do wszystkiego do trojga osób, tylko długotermiowe świadectwa. Zgłoszenia: Kuśców: Piekarska 63. I. p. między 8-10 rano i 1-3 popoł. 33720

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z gotowaniem, bez prawa do trojga osób na wyjazd. Świadectwa wymagane. Zgłoszenia: Teleśnicka, Supińskiego 20. 33744

POSZUKUJE panią lub młodą dziewczynę, która by pomogła pani w pokojach, do dzieci i znała się na drobnych pracach. Zgłoszenia osobiste: „Agraria“ Adam Kamiński, Lwów, ul. Orłowska 1. 25. 2830

AGENCI zdolni do sprzedaży mydła na poszczególnie miejscowości Wschodniej Małopolski i Wołynia poszukiwani. — Tylko osoby reprezentatywne z wyrobioną klientelą podadzą pisemne referencje pod MYDŁO do Wiek. 33899

POTRZEBNA uczciwa kucharka lubiąca dzieci. Podpułkowska Dobrego. Domagalić 9. 33880

AGENTÓW do zbierania zamówień na partycje z fotografią za wysoko prowizją przyjmie zaraz Zakład art. mal. J. Cupaka, Lwów Pańska 9. 33897

INTELEKTUALNA panna do 2 chłopców 2 i 3 lata poszukująca. Szybie wymagane. Zgłoszenia między 10-1 Na-szowa, Sykstuska 19. 33892

MAMKE poszukuje: ul. Piekarska 1A drzwi 2. 33878

DO PRZEMYSŁA do dwójga osób poszukiwana dobra zdolna kucharka z pierwszorzędami świadectwami. — Zgłoszenia Blatowa, Gosińskiego 4. parter. 33882

AGENTA — akwizytora zdolnego potrzeba. Zgłoszenia między 4-6 Drukarnia, Szajnoch 2. 33866

STARZEGO praktykanta z działu korzennego poszukuje firma Włodzimierza Rubla. Szajnoch 2. 33848

SŁUŻACEJ do wszystkiego poszukuje się. Zgłoszenia Chodorskiego 2. I. p. od godz. 4-5. 33844

SŁUŻĄCA do wszystkiego od 1 listopada potrzebna, płac Marjański 1. 7 Dentysta nad kaw. „de la Paix“. 33842

CHEŁPCÓW do ślusarstwa przyjmie. Zyblikiewicza 32. 33831

CHEŁPCÓW do nauki brzoźnictwa przyjmie. M. Pisch-1 not. Kopernika 18. 33823

STOLARZA specjalisty do gerowania ram. poszukuje zaraz Zakład art. mal. J. Cupaka, Lwów, Pańska 9. 33830

PILIA pewnego zagranicznego Towarzystwa poszukuje inteligentnego, dobrze ułożonego, o miłej powierzchowności, nadającego się do kierowania i obrotowego pana, na stanowisko zastępcy a przedewszystkiem jako siły pomocniczej dyrektora. Kapitał od 10 do 15 tysięcy złotych (dobrze zabezpieczony) oraz języki: polski, niemiecki, ewentualnie angielski wymagane. Posada jest znakomita. Wielkie dochody zapewnione. Oferty tylko listowne pod PIEKNE DOCHODY należy składać: Generalna Ekspedycja Ogłoszeń M. T. Krzysztofowicz, Lwów, Bielskiego 6. I. p. 33730

POTRZEBNY mężczyzna młody dobrze zbudowany do pozowania do obrazów (akt) zgłosić się codziennie od 12-1-szej Ormiańska 18. I. piętro na prawo. 33662

MIEŚNIENI żonaty zostanie natychmiast przyjęty do samodzielnego zarządu młyną wodną na znajomością robienia krup krakowskich i breżanach, płaca według umowy. — Zgłoszenia pisemnie do Adm. Wiek. Nowego pod MIEŚNIENI: 33713

POSAD POSZUKUJĄ.

BUDOWNICZY UPOW, poszukuje kierowniczego stanowiska w większym przedsiębiorstwie budowl. lub zastępczo. — Zgłoszenia do 10 listopada 1925 z podaniem warunków i płacy do Adm. Wiek. pod BUDOWNICZY. 2819

INŻYNIER MASZYNOWY, z długoletnią praktyką kupańska i konstrukcyjną, dobry organizator i zdolności rezerwacyjne poszukuje posady. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod ZARAZ M. 9277

MEŁDY CHOLEWKARZ poszukuje posady na wyjazd, najlepiej w prowincji. Zgłoszenia list: pod PROWINCIA do Adm. Wiek. 33689

INTEL: obrotny i pełen zapału młody człowiek, będzie pracował w biurze lub poza biurem w jakikolwiek bądź charakterze. Listy pod CZAS DZIENNY NIEOGRANICZONY do Adm. Wiek. Nowego. 33721

POSZUKUJE posady w zakresie woźnego, magazyniera, galowego, portiera. Zgłoszenia do Adm. Wiek. Nowego pod J. L. — 9281

DOZORCA będzie poszukiwać posady. Zgłoszenia: ulica Tatarska 6, u dozorc. Sptewak Jan. 33639

PANNA z lepszego domu przyjmie posadę kasjerki do sklepu lub do biura; zna buchalterję, pisze dobrze na maszynie — może złożyć kaucję. Małe wynagrodzenie. Zgłoszenia pod POSADA Biuro dzienników Scherera, Pasaż Haussmanna. 33690

TECHNIK dentystyczny poszukuje posady za skromnem wynagrodzeniem. — Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek. pod TECHNIK. — 33902

BUCHALTERKA — korespondentka, katolicka, zdolna, samodzielną siłą, na 3 godziny dziennie poszukiwana. Zgłoszenia z podaniem warunków pod UBOCZNE ZWIĘCIE do Wiek. 33900

UCZCIWA skrzętna czysta posługująca poszukuje posady na przedpołudnie, popołudnie ewentualnie całodzienną. — Łaskawe zgłoszenia do kra ca express, Leona Sapichy 20 — parter. — 9282

BIURO. Rynek 3 poleca wszelką doborową służbę dworską; miastową, restauracyjną. 33968

KRAWCZYNI pierwszorzędna siła szwie do domach, specjalista od płaszczy, również uczy kroju i szycia; ul. Józefa 3. II. p. u Worskiej. 33667

ZDOLNA krawczyń poszukuje szycia w domach prywatnych. Zgłoszenia Złotona 1. I. piętro na ganek. 33647

INTELEKTUALNA panna z dłuższą praktyką w aptece poszukuje posady. Listy do Adm. pod „St. Pl.“ 33846

SŁUŻĄCA poszukuje posady; Prywatna albo restauracyjna; Friedman, Podlewskiego 6. 33834

PANI kulturalna, sympatyczna posiada język francuski — poszukuje posady. Listy pod SITUATION do Adm. 33830

Przyjmie do domu robotę ręcznych dziełek do bielizny; — Piastów 11A parter. — 33822

DEUOLETNI buchalter bilansista samodzielny kierownik administracyjny w pierwszorzędnych przedsiębiorstwach przemysłowych Małopolski, teoretycznie i praktycznie wszechstronnie wykształcony, energiczny, obowiązkowy — poszukuje odpowiedniego stanowiska. Łaskawe pisemne zgłoszenia uprasza pod NIEZAWODNY do Adm. Wiek. Nowego. 33734

ZAJME się całkowitem gospodarstwem, Bienenfeld, Leona Sapichy 28. — 33714

MIESZKANIA I SKLEPY

- WYGODNY wspólny pokój, łazienka dla intel: sympatycznej panienki. Marka 4, m: 8; 33361
- ZA LOKAL nadający się na pracownię stolarską — zrobio sypialnię. Zgłoszenia pisemne: Zimorowicza 7. Pracownia kuciernicza. — 33759
- SZUKAM niekropującego pokoju umeblowanego. Oferty pod CISZA do Adm: Wiek. 33761
- POSZUKIWANY słoneczny pokój z osobnym wejściem, do stałego utrzymania przy polskiej rodzinie. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod UTRZYMANIE. 33785
- POKÓJ umeblowany dla 1 lub 2 panów, ulica Wolność 3 — parter prawy. 33672
- POSZUKUJE pokoju z kuchnią lub bez, mam opał, czynsz od umowy, najchętniej od gospodarza. Listy pod S: AL: do Adm: Wiek Nowego. 33726
- POKÓJ dla dwóch solidnych zamożnych panów lub pań (zdyt:) zaraz do wynajęcia. Łąckiego 8. I: p: Hermanowa. 33690
- POKÓJ z osobnym wejściem umeblowany z utrzymaniem do wynajęcia. Pohulanka 8. 33603
- POKÓJ umeblowany zamożniejszym akademikom katolikom wynajm. Karpińskiego 7, I: 2. 33694
- SŁONECZNY pokój umeblowany wynajm. solidnej osobie — może być z fortepianem: Lenartowicza 10, II: piętro — na prawo; — 33695
- POMIESZKANIE dla pucyków-studentek bardzo wygodne tania do wynajęcia Wiadomość plac Unii Brzeskiej 1. 6. Młeczarska. 19334
- STAJNIA z szopą do wynajęcia. Długosza 18. 33907
- POKÓJ do wynajęcia: Plac Bilezowskiego drzwi 14. 33903
- POKOJU z kuchnią poszukuje bezdzietne małżeństwo w IV: dzielnicy lub górnej Zielonej: Czynsz 2—3 letni z góry — ewentualnie inne warunki: Schmidt, Piotra 19. 33911
- ODNAJME zaraz duży pokój umeblowany osobne wejście: komfort, usługa. Wiadomość Centrala Reklamowa Towarzystwa Dziennikarzy, Koralińska 4. 33827
- POKÓJ, nóżka, kuchnia do wynajęcia: Szewczuk, Króla Leśczyńskiego 5. 33884
- NA PENSIONAT DO WYNAJĘCIA nowa stylowa willa o 13 pokojach położona w Worochcie, miłośności klimatycznej, uczęszczanej cały rok przez gości. Bliższej wiadomości udzieli Józef Oliński, w Kolomyi ulica Krzeszowskiego 11. 2821
- PIKOK umeblowany odnajme kawalerowi: Malicka 15 I, piętro na ganek. 33879
- POKÓJ frontowy umeblowany dla jednego lub dwóch panów do wynajęcia: Kochanowskiego 66, drzwi 5. 33675
- MIESZKANIE dla jednego lub dwóch panów z całodziennym utrzymaniem. Zamojskiego 4, I, p. drzwi 4. 33864
- ZARAZ do wynajęcia mieszkanie w śródmieściu, pełny komfort, 2 pokoje, nóżka, łazienka, kuchnia i przedpokój. Zgłoszenia do Administracji Wiek pod SZYBKO I OKAZJA. 33871
- STUDENT politechniki żonaty, bezdzietny, nie Lwowlanin poszukuje zaraz pokoju umeblowanego. Oddzielne wejście pożądan. Zgłoszenia Administracja Wiek GWARANCJA. 33861
- OPICER odkomenderowany na studia szuka pokoju. osobne wejście blisko techniki. Listy z podaniem warunków do Administracji pod KAPITAN. 33840
- 3 POKOJE w śródmieściu boczna Akademickiej, nadające się na biuro lub mieszkanie w parterze natychmiast do wynajęcia bez pośrednictwa. Zgłoszenia Administracja Wiek Nowego pod BOCZNA. 33838
- POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem dla dwóch panów z utrzymaniem do wynajęcia: Kurkowa 9, II. p. na prawo; — 33837
- POKÓJ kawalerski z osobnym wejściem z całym utrzymaniem (lub bez) solidnemu panu lub studentce do wynajęcia zaraz. Obozowa 4 parter lewy (boczna Pelczyńskiej); — 33832
- POSZUKUJE pokoju ze łazienką francuskiego. Listy pod „Dame venue de France“ Wiek. 33829
- SZUKAM 2 pokoje, kuchnia komfort śródmieście; czynsz z góry za rok, Czarnieckiego 2, Trafika. 33825
- POKÓJ z kuchnią do wynajęcia na Lewandówce ul. Słowańskiego 26. 33821
- POKÓJ, utrzymanie lub bez: Zyblikiewicza 12 parter. 33818

ROZMAITE

- DZIECKO kilkunastoletnie niechrzczone, ładna dziewczynka intel. matki, oddam w dobre ręce za swoje. Zgłoszenia: Orzechowska, Sadownicka 27. 33700
- POSZUKUJE się spółnika z kapitałem do prowadzenia bardzo korzystnego interesu. Akumulatory i ogniwa galwaniczne: narodowość i miejscowość obojętne. Listy pod INTERES do Adm: Wiek. 33707
- ZA 30 ZŁ: PŁASZCZ — 40 zł: kostium, robota pierwszorzędna, wykonuje damski salon krawiecki Józef Flick, Błacharska 20. — 33741

GEOMETRA — INŻYNIER Kazimierz Szczepański — ofc Marjański 5, wykonuje wszelkie roboty pomiarowe przedk. tania. — 32270

SYKSTUSKA 33 Mandl. Roboty złotnicze, zegarmistrzowskie wykonuje solidnie, tania. 32931

PRZEPISYWANIE NA MASZYNIE skrypta, prac naukowych, podań oraz wszelkiej korespondencji, przyjmuję po cenach przystępnych: Romańska, Zyblikiewicza Nr: 5, — dawniej 3. — 2756

PRZYJME dziecko na wychowanie: Dozorca domu, Kaspra Buczowskiego 1. 8, Lwów. 33756

WYKONUJE elegancko suknie od 10 złp: — płaszczy 20, — kostiumy 25. Zgłoszenia: MARJA, Lindego 3, I piętro — na lewo. 33766

AKUSZERKA samotna przyjmie panie: Deutschman, Józefa Nr: 3, parter; — 32565

AKUSZERKA Lutkowska z Warszawy — przyjmie panie: Aanyka 9, drzwi 2; 32519

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmie panie. — Ulica SOBIESKIEGO 30, parter. 31381

AKUSZERKA przyjmie panie na czas słabości: Niezamożnym ustępstwo. Wałowa 27, parter. 31382

BOLE REUMATYCZNE, ISCHIAS, POSTRZAŁ i wszelkie upośledzenia odnoży usmierzam lub zupełnie usuwam za pomocą odpowiedniego ręcznego i ogrzewania. Również naturalny masaż kosmetyczny. Leczenie tanie. Zgłoszenia: ulica ŁYCZAKOWSKA 36, DRZWI 9. 33749

WSZELKIE roboty kuciernicze przyjmuję. Lwowskich Dzieci 10, parter u p. Krzyżanowskiej. 33910

DAM dziewczynkę za swoją służbę, sieroła czteromiesięczna: Bliższa wiadomość Jan Badio, Kochanowskiego 21. 33909

STROJENIE i naprawa fortepianów przyjmuje: Artur Smutny Chmielewskiego 5, telefon 15—98. 33904

MUNDURKI, PŁASZCZE szkolne
zamawia się najtaniej w firmie
M. KOZŁOWSKIEJ, Akademicka 22
obok Zakładu Haftów. — Tel. 35—43. 33854

RACZNOŚĆ Prowincjo! (móże często nie orientując się — pada ofiarą omyłki) na Nr. i firmie Guterman, Sykstuska 14 poleca obrączki szczęścia. 33891

OSOBY bez różnicy płci posiadające kapitał 50 do 100 zł. — mogą polepszyć sobie egzystencję pracując ubocznie. Zgłoszenia listowne do Centrali Reklamowej Towarzystwa Dziennikarzy Koralińska 4 pod PROPAGANDA. 33858

PO powrocie z Krynicy wydaje znów obłady w domu i do menażek: Konopnickiej 12, m. 6. 33869

MLEKA dworskiego, kółkadziest litr dziennie dostarczą Młeczarnia Bartalów Lwów, Pasaż Mikołascha. — Sprzeda kilka wagonów buraków pastewnych. 33873

FABRYKACJA kolonjskiej wody bez wkładów, urządzeń i wia domości fachowych, dostępna dla każdej osoby. Recepty i wskazówki pod gwarancją najwyższej jakości: Lwów — Zyblikiewicza 5 Spółdzielnia ALIANJA. 33849

MASAZYSTKA twarzy, głowy i rąk poleca się: Administracja Wiek pod ZDOLNA siła. 33839

DO otwarcia intrygującego interesu poszukuję współniczek lub wspólnika. Listy INTELEKTUALNA Wiek N. 33828

100—200 DOLARÓW nożyczki poszukuje solidny kupiec kawaler, Listy „Zabezpieczenie 50-krotnie“ Administracja. 33827

KUPNO I SPRZEDAŻ

DYWAN perski rozmiar 180—300 sprzedam. Ogładać przedpołudniem, Polickiego 64, III: piętro, boczna brama. 33664

SPRZEDAM futro wikki syberyjskie w dobrym stanie. Wiadomość: Lenartowicza 11 B, parter na prawo. — między godziną 18.30 a 19.30. 33661

FORTEPIANY Bluthnera, Bösendorfera, Fortcha i innych fabryk Planina, fisharmonje nowe, przebrane zawsze na składzie nataniej sprzedaje Hanak, Pańska 21 Telef. 38—45 33753

Piece oszczędnościowe
ANTONI REALSKI, Lwów, Sobieskiego 3.
33416

FUTRO krymskie damskie modne, pierwszorzędne, nowe — sprzeda Sklep Komisowy, Sobieskiego 15. 33550

KAMIENICE komfort, mieszkanie, niedaleko dworca sprzedam bez pośredników, też spłaca Listy pod DWORZEC do Adm: Wiek Nowego. 33657

BIAŁE szpice 5-cio tygodniowe do sprzedania: Lwów, ulica Dominikańska 4, III: p: 33764

PIANINO czarne w dobrym stanie do sprzedania. Firma Markiewicz, Rynek 42. 33776

PARCELE budowlane przy drodze Lubieńskiej 6 minut od przystanku UL za torem kolejowym tania na raty do nabycia. Wiadomość Dr. Morawiecki Bourlarda 4 od 4—6-tej 33521

Panowie
dbający o swoje zdrowie kupują najlepsze pierwszorzędne artykuły gumowe z gwarancją, tużin tylny ko 3 zł. **S. FEDER**
Lwów, SYKSTUSKA 7.
Na prowincję dyskretnie i odwrotnie. Za nadesłaniem 1 zł. w mark. poczt. 3 zł. franko. Cenniki darmo. 2826

FUTRO meskie hobry, na wysoką osobę okazują się sprzedam. Sapiehy 9, Sklep Komisowy. 33742

KANARKI prawdziwe harceńskie do sprzedania. — Ulica Szeptyckich 16. 33691

NA OROBY LATARNIE, ceny hartowne. Altkorn, róg placu Strzeleckiego i ul: Grodzieckiej. 33706

SAMOCHOŁ landolet luksusowo wyekwipowany, nowy, — pierwszorzędnej fabryki okazują się sprzedam tania, Hotel Europejski, pokój 19, z rana do 10 i od 6 do 8 33710

PIANINO koncertowe krzyżowe czarne, berlińskiej marki — prawie nowe sprzedam oraz fortepian krótki wiedeński. — Łyczakowska 57, oficyna, I: piętro: 33799

Narzędzia rzemieślnicze
do wszelkich celów poleca tania 33856
„MARTULUS“ Handel żelaza, Lwów, Trybunalska 1. Właśc: W. Iłycki.

SYPIALNIA jasna, jadalnia debowa, pokój męski, salon meblowany, biblioteka, łóżeczko dziecięce, szafa i stół antyczny, 2 łóżka blaszane do sprzedania: Chorażczyzny 29: parter. 33908

DO sprzedania fortepian koncertowy bez pośrednictwa. CENA SZACUNKOWA Wiek. 33906

ZŁOTO — srebro, perły, brylanty, diamenty kupuje po najwyższych cenach Guterman, Sykstuska 14. 33593

WELWET na płaszc, podszewka brokatowa, skórki selskinowe, garnitur futrzany, buciki nowe: szal włóczkowy: łóżko składane, wierzchoły, buciki nowe, szal włóczkowy, sprzedania tania, Listopada 83. 33895

KANARKI, najsłodszej rasy „Starcza“ obrączkowane wysła poszta za zaliczką od 35 zł. Starck, Lwów, Kordeckiego 5. 2824

WOZKI, KOŁYSKI, ŁÓŻKA DZIECIECIE, WYROBY KOŚZYKARSKIE, OLBRZYMI WYBORY, NAJTAŃSZEJ POLYCA WYTWORNI
A. KONIEWICZA, 2806
Lwów, BATOROWA 14

KILIMKARSKIE warstwy sprzedam: Nabełska 21/7 I 4. 33885

KUPIE wielki młyn powiat Lwów. Listy z opisem Administracja MŁYNARZ. 33876

KUPIE dom murowany, ogród za 2000—3000 dolarów. Listy Administr. MUROWANY. 33877

FORTEPIAN lub pianino kupię gotówką: Łyczakowska 57 — Bazylewicz. 33853

KUPIE SZAFĘ NA KSIĄŻKI I INNE DROBIAZGI. JARO — SZPEWSKI, HANDEL STAROŻYTNOŚCI, ROMANOWICZA L. 9. 33863

ZA JACE
duże, świeżo upolowane, po 2.50 zł. — z powodu braku gotówki sprzedaje tylko **L. BUCHSTAB, Starozakonna 1, 13** (boczna Bożniczej). Dostać też można tania **carinę** na kawalki. 33860

ANGIELSKA skórzana kurtka, grażowa, podbita kangurami 200 zł. Piekarska 38 I, p. lewo 3—5. 33874

KURTKI tania sprzedam, wierzchoły, spod kocy: Gródecka 66 drugie piętro przez ganek na prawo. 33843

WARSTAT kilimkarski 160 cm., rygan, sniadawo sprzedam: Hawlińska, Kamiana 9, I. p. 33841

FUTRO dla młodego człowieka, 2 ubrania w dobrym stanie za bezcen do sprzedania, Ormiańska 18, I. Bodek. 33846

OKAZJA! Dom w Zimnej Wodzie obok stacji kolejowej Nr: 148 wraz z 500 sażni ogrodem oparkianione siatką, mieszkanie wolne do sprzedania za 1800 dolarów. Wiadomość na miejscu. 33826

MOYOCYKL „Nezacar“ 3 k. sprzedam, Zyblikiewicza 33—5 33833

OKAZJA! Do sprzedania futro sealskinowe za 200 zł. Chorażczyzna 11A, II. piętro na prawo. 33824

PARCELA 100 kw. sążni za Janowska rogalka do sprzedania. Zgłoszenia Batorowska 256 Hławak 33819

WĘGIEL

GÓRNOŚLĄSKI SALONOWY,
OTAZ DRZEWO BUKOWE
poleca ze składów po cenach konkur.
KOPERNIKA 19. Tel. 868.

KARBO

F-ma Józef Lenz, kuśnierz
zawładamini niniejszem, iż przeniósł swój
warstat kuśnierski z ul. Sobieskiego na ul.
Boimów 18, gdzie wykonuje wszelkiego ro-
dzaju **FUTRA** po przystępnych cenach. 2822

POWODU ZUPEŁNEJ STAGNACJI URZĄDZAM
ZUPEŁNĄ SPRZEDAŻ
OBUWIA damskiego, męskiego i dzieciennego — po bajecznych
niskich cenach. Korzystajcie z niebywalej okazji!!
S. FEDER, Lwów, Sykstuska 7. PONCZOCH.
Osobny dział
We włas. interesie należy zapamiętać firmę: S. Feder, Sykstuska 7. 2827

PIĘKNOŚĆ — POWAB
HYGIENA.

Ostatnie nieznanie nowość
kosmetyczne, oraz hygie-
niczno-ochronne dla pań.
Żądajcie katalogów, za-
łączając znaczek pocztowy.
Labor, skrzynka poczt. 61
Bydgoszcz. 2699

CZYTAJCIE
WIEK NOWY

Zniszczone srebrne forebki

naprawia i odnawia systemem zagranicznym
znany spe- **J. A. Wolf, Lwów — ul. So-**
cjalista — **cialista — J. A. Wolf, bieskiego 2.**

Dwa pokoje

i maszynę dam do dyspozycji spółnicze, po-
stępującej koncesję krawiecką. — Zgłoszenia
pod „Śródmieście” do Admin. „Wiek”. 33797

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM legitymację kolejową Nr: 19622 na nazwisko
Pawliczek Maria. 33714

ZGUBIONA we wrześnie książeczkę wojskową unioważniam;
Mosew Błoch — Drohobycz. 2823

ZGUBIONO książkę wojskową P. K. U. Lwów; — Uczciwy
znalazca zechce nadać: Grzegorz Łozowiy; Olinna Na-
waria. 33835

MAŁŻEŃSTWA.

MŁCZYŻNA lat 23 uczciwy i pracowity, posiadający 300
zł gotówki ożeni się z panną, która mu wyrobi lakkoł-
wiek nosade pod słowem honoru. Listy do Wiek Nowego
A. U. 33852

INTELIGENTNY wdowiec bezdzietny lat 55, ożeni się z
starszą wdową, mającą interes handlowy; Tylko dokładny
adres pożądan; Wiek Nowy **DYSKRECJA.** 33852

NAUKA

WYUCZAM szybko, tanio: czesania, ondulacji, manicure. —
Zgłoszenia: Sykstuska 32 oficyny, I: p: 33779

KWEDUKACYJNE Kursa maturalne „OŚWIATA”. — Dla
zaawansowanych w materiale naukowym lescze kilka
wolnych miejsc na: Kursie maturalnym gimnaz. — Kursie
z 4 i 6 klas gimnaz; Sekretariat kursów czynny co-
dzienne od 12-1 i od 5-6 w Instytucie Paderewskiego;
Lwów, Miłkowskiego 11. 2767

KURS wszelkich tańców rozpoczynam 3 listopada. Nauka
dla młodzieży szkolnej odbywa się w osobnych godzinach
tak również i dla osób starszych. „Floryda” wyuczam
swoich bezpłatnie Loeffler, Friedrichów 5 (obok placu
Akademickiego. 33522

ECOLE FRANCAISE Dalorego 34 Najwyższa metoda wy-
czenia języków, stenografii; Zniżki dla urzędników, stu-
dentów. 33559

MATEMATYKI — PRZYRODY — fizyki — chemii — udziela
profesor (matura, egzaminy) Antoniego 7, I: p: Tamże
kurs zbiorowy do IV kl: gimn: 33645

UKOŃCZONY konserwator udziela lekcji muzyki; Długo-
sza 18, I. piętro. 33908

MODELOWANA najtrudniejszych sukien według modeli pa-
ryskich wyuczam; Z prowincji unieszczenie; — Listy pod
Maria Wiek Nowy. 33901

PIANISTKA, A. Korcikowa ze złotym dyplomem, była celu-
jąca uczennica prof. Kurza, Lalewicz, Priemana udziela
lekcji fortepianu. Zgłoszenia ul. Łozińskiego 4, III, p. ofi-
cyny od 3-7 godz. 33881

LEKCJE francuskiego w zakresie szkół średnich lub kon-
wersacji. Zamojskiego 4, I. p. drzwi 4. 33865

KURS tańców dla młodzieży szkolnej ze znacznym opusiem
rozpoczynam 3 listopada; Kurs dla osób starszych 4-go. —
Kurs nowoczesnych tańców 6-go; Nowicki i Syn, Pań-
ska 16. 33850

UCZE krawieczyno naukę kroju i szycia; Zyblikiewicza 12;
33817

FRANCAISES leçons et conversation cherche une dame: —
Zgłoszenia Romanowicza 11 drzwi 15 między 3-6, 33677:

SŁUCHACZ praw, mający praktykę biurową, bardzo zdolny
nauczyciel, prz.imo lekcje we Lwowie lub zajmie się co-
torozem przygotowanie do egzaminu na wsi. Zgłoszenia
do Wiek Nowego pod **POJĘTNY.** 9280

ZASZCZYTNE ZNAHA. DEUGOLETNIJA SZKOŁA TAŃCÓW
I ESTETYKI SALONOWEJ HENRYKI BRYSIOWEJ. Lwów
ulica Rutowskiego 1, 23, II: p: podaje niniejszem do wia-
domości, że rozpoczyna kurs tańców najnowszych oraz że
w obszernym i eleganckim lokalu szkoły urządziła „Dan-
cing” przy fortepianie i „Dziśbecie” w czwartki i nie-
dziale od 6-8 wieczór. JUŻ SIĘ WYUCZA FLORYDE.
31608

Meble wszelkiego rodzaju, pojedynczo,
jakoteż kompletne urządzenia —
najtaniej
„**DOROTEUM**”, Leona Sapiehy 34. 33895

Zawiadamiam

wszystkie instytucje, fabryki, młyny, zakłady i pp.
rzemieślników, że **najkorzystniej mogą**
sprzedać stare żelazno w firmie **Kazi-**
mersza Paszka, Lwów, ul. Żółkiewska 155,
skład starego żelazniwa. — Kartka korespondencyjna
wystarczy, jestem natychmiast. Na przeciwie wy-
jeżdżam Z poważaniem
32884 **Kazimierz Paszek.**

Nadszedł świeży transport

Łóżek żelaznych i **Łóżeczek** dzie-
cięcych, mosiężnych. **Siatek** do łóżek. **Materaców**
włóciennych i z trawy. **Mebli** giętych. **Otoman** oraz
kompletnych i częściowych urządzeń pokoi — do
Magazynu Mebli STEIL i Spółka
Lwów, ul. Kazimierzowska 1. 22.
Uwaga: Osobom godnym zaufania udziela się kredytu.
2721

Drobne ogłoszenia

we „Wiek Nowym” kosztują:

Jedno słowo : 6 gr
Słowo w rubryce „Kupno i sprzedaż” : 8 gr
„Matrymonialne” lub „Koresp. prywatna” : 12 gr
„Posad poszukują.” : 4 gr
Pierwsze słowa, oraz słowa, które mają być
drukowane tłustym drukiem, kosztują podwójnie.
Należytość gotówką lub w markach poczt-
owych. Na numer dowodowy dołączyć 20 gr.
Adm. „Wiek Nowego”
Lwów, Sokoła 4. 9670

BUDZIKI
precyzyjnie wyregulowane
najtaniej u 33889
H. GUTERMANA
Sykstuska 14. Tel. 13-81.

Plaszcze damskie od zł. 47.—
SWETERY od zł. 15.—

poleca **DOM TOWAROWY** 33853
„**BERGERA**” obsługuje **F. ALBRECHT, Lwów**
plac Trybunałski 1. Tel. 29-79

GOSPODYNIO!

TLEN **LWÓW**

Szanuj ciężko zapracowany grosz swego męża!
Nie niszczy bielezny — używaj tylko na-
lepszego mydła do prania marki
„**LEW**” — wyrobu Lwowskiej Fabryki
chemicznej „**TLEN**”. 33618

OBRAZKI ślubne
w bardzo wielkim wyborze poleca najtaniej
magazyn zegarmistrzowski i jubilerski
B. GRÜNBERG Sykstuska 4
2664

Ostatnie nowości
w kapeluszach
damskich
E. GEPERT
Lwów, ul. Fredry 9
Tel. 34-49. 2686
CENY REKLAMOWE.

